

Za przekroczenie prędkości stracisz prawo jazdy

► s. 11

Dyplomata z Jarocina w Budapeszcie

Jarosław Bajaczyk pracował w Szwajcarii i Gruzji, teraz promuje polską kulturę w Instytucie Polskim w Budapeszcie.

► s. 6m-7m

Z NASTĘPNYM NUMEREM
GAZETY JAROCIŃSKIEJ



Informator
o usługach medycznych 2015

OGŁOSZENIE

M-Hale

Prasy rolujące • Owijarki • Prasowijarki

tel. 501 063 445 | tel. 512 738 979



GAZETA Jarocińska

1990-2015
25
LAT

Nr 9 (1272) 24 lutego 2015

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

► ZIELONA KARTA ZABLOKOWANA,
PACJENT POZOSTAWIONY BEZ POMOCY

Rak boli po staremu

Piotr Robakowski z Jarocina cierpi na nowotwór. Założono mu „Zieloną Kartę”, ale jego droga do wyzdrowienia wcale nie jest krótsza - mimo że takie były założenia pakietu onkologicznego wprowadzonego od stycznia.

► s. 8-9



Fot. Anna Kopras-Fijolek



Fot. KP PSP Środa Wlkp.

Zginęli w drodze do pracy

48-letni mieszkaniec Jarocina, 41-latek z Cielczy i 39-latek z Mieszkowa stracili życie w tragicznym wypadku na drodze krajowej nr 11 między Środą Wielkopolską a Kórnikiem. Zwykle z nieżyjącymi jeździł jeszcze jeden mężczyzna, który feralnego dnia miał urlop.

► s. 4

POWIAT

Komu dali prawie 150 tysięcy złotych?

► s. 6

JARACZEWO

Kompromis w sprawie dób

► s. 10

ŻERKÓW

Ludwinów walczy z wiatrakami

► s. 10

NOWE MIASTO

Piszą do wójta z więzienia

Przynajmniej kilka listów pisanych za kratkami trafia co roku do wójta gminy Nowe Miasto.

► s. 6

KOTLIN

Nowymi opłatami za śmieci skrzywdzili wielodzietne rodziny

► s. 7

KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

jarocinska.pl

Zawsze tam, gdzie Ty

Propagandą się nie wyleczy

Dziennikarka „Gazety Jarocińskiej” przez ponad dwa tygodnie usiłowała pomóc choremu na raka w uzyskaniu dostępu do leczenia. Nowotwór zdiagnozowano, a mężczyzna i jego żona nie wiedzieli, co dalej z tym zrobić. Szpital w Poznaniu nie chciał chorego przyjąć, lekarz rodzinny był bezradny, a specjalista nie wypisywał skierowania. Dziennikarka kilka razy od różnych instytucji dostawała zapewnienia, że wszystko jest już załatwione, a mężczyzna nadal w domu walczył z bólem i strachem. Magiczna Zielona Karta, której jest posiadaczem, okazała się bezużyteczna. Sama do dziś nie rozumiem, czy zabiegano o to, żeby ją zamknąć, czy żeby ją odblokować... Wiem jedno - jeśli nie wiadomo, o co chodzi, to zazwyczaj chodzi o pieniądze. System opiewany przez rządową propagandę po prostu nie działa.

Ostatecznie od samego szpitala otrzymaliśmy



ALEKSANDRA PILARCZYK
redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

zapewnienie, że chory będzie wreszcie przyjęty. Mam wrażenie, że to tylko przez upór dziennikarki, która codziennie wydzwaniała, naciskała, sprawdzała i donosiła. Była zdeterminowana, żeby pomóc cierpiącemu. Ale ile jeszcze takich zagubionych osób nie wie, co zrobić ze swoją chorobą? I co? Mają oni wszyscy przychodzić do gazety? Po to mamy system ochrony zdrowia, ubezpieczenia i wreszcie państwo, żeby oczekiwać od nich uporządkowanych, skutecznych działań. Inna sprawa, że jak się przyjrzeć zachowaniu ludzi, którzy w instytucjach prozdrowotnych funkcjonują, to ma się wrażenie, że ich wrażliwość i człowieczeństwo zostały wchłonięte przez bezduszny system.

Dopóki chory nie trafi na leczenie, mamy tylko słowne zapewnienia. I rządową propagandę, która jest jeszcze bardziej denerwująca, jeśli się ją zestawi z rzeczywistością.

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

Czy to dobrze, że Jarocin Festiwal zorganizuje nowa firma?

TAK

81,2%

NIE

11,5%

NIE MAM ZDANIA

7,3%



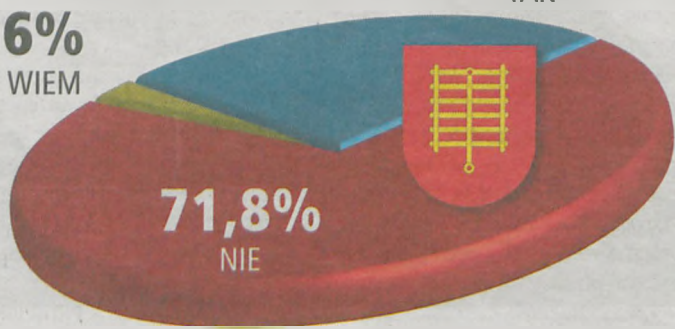
Oddano 261 głosów

Czy Jaraczewo powinno zostać miastem?

25,6%
TAK

2,6%
NIE WIEM

71,8%
NIE



Oddano 117 głosów

OGŁOSZENIE

SOFA - NAROŻNIK - ŁÓŻKO



moderna
collezione

- mebel 3-funkcyjny: sofa, narożnik, łóżko
- powierzchnia spania: 160 x 200 cm
- pojemnik na pościel

1299 zł

3w1



Jarocin
ul. Wojska Polskiego 47

www.modernacollezion.pl

Oferty pracy

z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie
zgłoszone w okresie od 17 do 23 lutego

- Kierowca kat. C z uprawnieniami HDS - oferta zamknięta, na prośbę pracodawcy nie zawiera danych umożliwiających jego identyfikację
- Magazynier/kierowca, przedstawiciel handlowy - Gastromax Sebastian Głowacki Jarocin
- Lektor języka angielskiego - Anglista Szkoła Języków Obcych Niepubliczne Centrum Edukacyjne - Anna Szytura
- Murarz - Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe „Cegielka” Włodzimierz Gościński Wilkowyja
- Ślusarz - pracownik ogólnobudowlany, szlifierz do wałków - tokarz obrabiarek sterowanych numerycznie - Jaroma S.A. Jarocin
- Sprzedawca - Anal s. c. - Jerzy Jurasz, Robert Jurasz Jarocin
- Kierownik magazynu - Rybhand Sp. z o. o. Jarocin
- Listonosz/doręczyciel przesyłek - „Kreatywni” Sp. z o. o. Ostrów Wielkopolski (miejsce pracy - Jarocin)
- Młodszy kontroler finansowy WCM - Tarkett - Polska Sp. z o. o. Orzechowo

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM

liczba
bezrobotnych
3.214

wyrejestrowani
w ostatnim tygodniu

58

zarejestrowani
w ostatnim tygodniu

95

wyrejestrowani,
którzy podjęli pracę

32

(dane orientacyjne z PUP Jarocin z okresu od 13 do 19 lutego)

Oprac. (ann)

5 TOP
czyli najczęściej
czytane artykuły
na portalu
jarocinska.pl
w ostatnim
tygodniu

1. Jarociniacy zginęli
w tragicznym wypadku na
krajowej „11”



2. „Emil - łowca fotoradarów”
w Jarocinie



3. Uwaga kierowcy jadący do
Poznania. Wypadek na drodze
krajowej



5. „Państwo postawili nas
przed ścianą śmierci jak
w Oświęcimiu”



Z PRZYMRUŻENIEM OKA...



Fot. Elżbieta Rępczyk

BŁĄD WÓJTA ZAUWAŻYŁA MIESZKANKA

Wójt Kotlina przywitał mieszkańców wioski, którzy przyszli na wybory sołtysa, po czym poinformował, że głosowanie nie może się odbyć w pierwszym terminie, bo nie ma wymaganego quorum. Kiedy już upłynęło wymagane statutem 30 minut, Mirosław Paterczyk rozpoczął zebranie. Tak się spieszył, że zapomniał, aby przegłosować wybór członków komisji skrutacyjnej, a poprosił mieszkańców o zgłaszanie kandydatur. Po zamknięciu listy komisja skrutacyj-

na udała się przygotowywać karty do głosowania. Wtedy do jej stolika podeszła jedna z mieszkanki i powiedziała, że jej zdaniem należy przegłosować wybór komisji.

Radny Hieronim Adamski udał się z uwagą do wójta, a Mirosław Paterczyk zaczął się bić w piersi. - Szanowni państwo, przepraszam, ale to jest niestety mój błąd. Nie przegłosowaliśmy składu komisji skrutacyjnej - wyznał przed mieszkańcami. Szybko dopełniono formalności.

Akt w szafie, murek w garażu

60

tys. zł

kosztowała organizacja
uroczystości wmurowania
kamienia węgielnego
pod rozbudowę ZGO

W połowie września z wielką pompą, w obecności wielu VIP-ów, wmurowano kamień węgielny pod wartość prawie 100 milionów budowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Po kilku miesiącach wyszło na jaw, że uroczystość była wielką mistyfikacją. Akt erekcyjny, który wtedy „wmurowano”, leży na półce w biurze prezesa ZGO, a murek, do którego złożono dokument, stoi w garażu.

To, że wmurowanie kamienia było jedynie kiepskim przedstawieniem, obecny prezes ZGO Mariusz Małynicz odkrył w ubiegłym tygodniu. - *Stało się to zupełnie przypadkiem. W szafie znalazłem metalowy pojemnik. Nie wiedziałem, co to jest, ani do czego służy, więc zacząłem pytać wśród pracowników. Okazało się, że to pojemnik na akt erekcyjny, który został wtedy wmurowany. Sam dokument znajdował się w sejfie, a murek, do którego włożono dokument, do dzisiaj stoi w naszym garażu* - mówi prezes, który nie potrafi ukryć rozbawienia.



Rozbawiony prezes ZGO pokazuje akt erekcyjny, który we wrześniu został wmurowany pod rozbudowę zakładu...



...a nie mniej rozweselony pracownik spółki prezentuje klinkierowy murek, nad którym pochylali się m.in. parlamentarzyści

Na dowód swojej relacji prowadzi nas do budynku gospodarczego, z którego jeden z pracowników, za pomocą wózka widłowego, wystawił atrapę na plac.

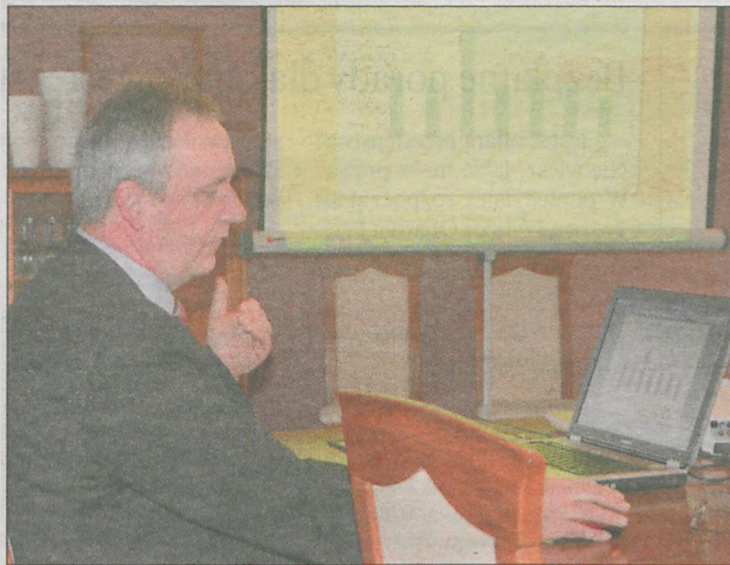
Jaki był sens zdemontowania murku i wyjęcie z niego symbolicznego dokumentu? Prawdopodobnie chodziło o to, że do całego „przedstawienia” doszło w miejscu, które nawet nie znajduje się na terenie budowy, bo wstępu tam zabronił inspektor nadzoru. Gdy licznie zaproszeni goście opuścili już ZGO, trzeba było posprzątać po całej zabawie, bo murek znajdował się w miejscu, gdzie obecnie biegnie... droga techniczna.

Co dalej z aktem erekcyjnym? Prezes ZGO ma spory dylemat. - *Nie wiem, co teraz z tym zrobić. Skuć ścianę, żeby to wmurować? To bez sensu przecież. Może oddam ten akt razem z murkiem na jakąś charytatywną licytację?* - zastanawia się Małynicz.

PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl

► BYŁY RADNY I KANDYDAT NA BURMISTRZA SPOTKAŁ SIĘ Z DZIENNIKARZAMI



„Dotacja na jedno dziecko w przedszkolu będzie niższa”

- *Jaki jest sens przekształcania placówek, żeby potem w efekcie do niej dopłacać? W mojej ocenie nie ma to żadnego sensu* - mówi Jerzy Walczak, szef Jarocińskiego Ruchu Samorządowego, podczas konferencji prasowej dotyczącej likwidacji gminnych placówek oświatowych.

Były radny i kandydat na burmistrza Jarocina rzucił nowe światło na obliczenia, którymi kierowały się władze, planując przekształcenie trzech miejskich przedszkoli oraz Zespołu

Szkół w Wilkowie. - *W czerwcu ubiegłego roku komisja oświaty pracowała nad materiałami, które dotyczyły podobnego tematu. Zawierały one plan wydatków na przedszkola publiczne i niepubliczne w 2014 roku, ale dotyczyły również wydatków na przedszkola niepubliczne. Te dane znacznie odbiegają do tego, co prezentuje na spotkaniach z rodzicami wiceburmistrz Robert Kaźmierczak - ocenił Walczak, po czym przedstawił własne kalkulacje. - Po przekształceniu dotacja na jedno dziecko nie będzie wynosiła 457,65 zł,*

a 420,57 zł - dowodził. Były radny jest przekonany, że różnicę będą musieli pokryć rodzice.

Podczas spotkania z dziennikarzami Jerzy Walczak ubolewał też, że parę razy musiał zmieniać miejsce konferencji, bowiem kilka instytucji, mimo pierwotnej zgody, odmówiło mu wynajęcia swoich pomieszczeń. Jak twierdzi były radny, wynikało to „ze strachu przed burmistrzem Pawlickim”.

PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl

OGŁOSZENIA

Maszyny i Części
AGROSERWIS

LEMKEN
MERLO
Agro-Tak
KUHN
LELY

MCCORMICK

GASPARDO BEDNAR PRONAR 515-161-181
www.agro-serwis.info
Romanów 25 63-700 Krotoszyn
biuro@agro-serwis.info tel. 62 721-01-36

Salon optyczny
JAROCIN
ul. Wrocławska 22
tel. 62 505 20 46
pn. - pt. 10.00-18.00
sobota 9.00-13.00

TWÓJ WIEK = TWÓJ RABAT
* do wybranych kolekcji

kupon rabatowy o wartości 100 zł*
na zakup soczewek progresywnych
PROMOCJA NIE ŁĄCZA SIĘ

SPRZEDAŻ RATALNA
BEZPŁATNE
BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów

WIEŚCI KRYMINALNE

► Nie mieli prawa jazdy, pili i jechali

21 lutego na ul. Polwarcznej policjanci zatrzymali do kontroli BMW. 24-letni Emil G. z powiatu rawickiego nadmuchał 0,6 promila alkoholu. Mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania pojazdem.

Rekordzistą minionego tygodnia okazał się Krzysztof K. z gm. Jarocin, który kierował volvo mając 1,9 promila. Pijany kierowca wpadł w ręce policji na ul. Wrocławskiej w Jarocinie w sobotę o godz. 21.00. 57-latek nie miał prawa jazdy.

► Jechali pod wpływem

19 lutego na ul. o. Serafina Niedbały Józef D. z gm. Jarocin kierował fiatem mając 1,9 promila alkoholu.

Tego samego dnia w Stęgoszy skontrolowano Bernarda W. z gm. Żerków. W organizmie rowerzysty stwierdzono 0,7 promila.

15 lutego w Chociczu sprawdzono 20-letniego Dariusza W. z powiatu średzkiego. Cyklista nadmuchał 1,1 promila alkoholu.

0,4 promila miał w organizmie 31-letni Łukasz S. z powiatu śremskiego. Nietrzeźwego motorowerzystę zatrzymano 15 lutego w Chromcu.

► Rowerem wjechał pod samochód

76-letni rowerzysta ucierpiał w wypadku na drodze Jarocin - Żerków. W sobotę przed godz. 11.00 dyżurny policji otrzymał od dyspozytora pogotowia ratunkowego informacje o zdarzeniu w okolicy około 50 m od skrzyżowania z drogą do miejscowości Lisew. Jak ustalili funkcjonariusze, 76-letni rowerzysta zjechał na lewy pas drogi wprost pod nadjeżdżającego z przeciwka fiata. 26-latek z gm. Jarocin jadący autem był trzeźwy. Cyklista trafił do szpitala.

► Zatrzymani za kradzież z włamaniem

Jarocińscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzież z włamaniem. 19 lutego wpadł 30-letni jarocinianin, który miał skraść kosiarkę z jednego z garaży na terenie Jarocina. - Podczas zbierania materiału dowodowego w tej sprawie policjanci ustalili, że to nie jedyne przewinienie, jakie ma na swoim sumieniu zatrzymany. Okazało się, że dzień po kradzieży kosiarki mężczyzna dokonał też kradzieży nawigacji z otwartego samochodu. Skradzione przedmioty sprzedał za 100 zł - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Funkcjonariusze zgromadzili dowody świadczące, że ten sam mężczyzna wraz z 45-letnim kolegą w styczniu włamali się do koparek zaparkowanych na terenie zwirowni w Wyszkach.

Łupem przestępców podał olej napędowy, który mężczyźni spuszczali do specjalnie przygotowanych baniaków. 45-latek, także mieszkaniec Jarocina, wpadł w ręce kryminalnych 20 lutego. Obaj zatrzymani usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem, młodszy z zatrzymanych dodatkowo zarzut kradzieży. Złodzieje przyznali się do winy. Mężczyźni odpowiedzą teraz za swoje czyny przed sądem. Policjanci odzyskali część skradzionego mienia, które wkrótce zostanie przekazane prawowitym właścicielom.

► Po blisko pół roku od kradzieży wpadł w ręce policji

17-latek z Chociczu włamał się we wrześniu ubiegłego roku do jednego z garaży w swojej miejscowości. Skradł motorower o wartości 2.600 zł. Kiedy już wydawało mu się, że uniknie kary, wpadł w ręce policji. Średzcy funkcjonariusze po połączeniu ustaleń sprzed prawie pół roku zatrzymali młodocianego złodzieja w niedzielę 15 lutego. Sprawa trafi do Sądu Rodzinnego i Nieletnich w Środzie Wielkopolskiej, który zdecyduje o karze dla nastolatka.

(era)



fot. KP PSP w Środzie Wlkp.

Tym pojazdem podróżowali jarociniacy

Dwie osoby zginęły, a dziewięć odniosło obrażenia i trafiło do szpitali po wypadku na krajowej „11” na wysokości Trzebisławek. Taka informacja w miniony piątek pojawiła się w większości mediów.

Tragedia rozegrała się na prostym odcinku drogi, w piątek rano. Służby ratunkowe zgłoszenie o zdarzeniu otrzymały kilka minut po godzinie 5.00. Informacja o wypadku masowym postawiła na nogi pogotowie, policję i osiem zastępów straży pożarnej.

- Kierujący renault scenic zjechał z nieznanymi przyczyn na przeciwległy pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia z oplem vivaro. Z samochodu renault scenic zginęli na miejscu - kierowca i pasażer siedzący z boku. Trzecia osoba zmarła w sobotę w szpitalu w Środzie Wielkopolskiej. 8 osób

podróżujących oplem vivaro jest rannych, ale na chwilę obecną raczej ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Stan jednej z osób był poważny, ale z tego co wiemy, to jest poprawa - informuje Grzegorz Guce, prokurator rejonowy ze Środy Wielkopolskiej. Poszkodowani przebywają w czterech szpitalach: dwóch poznańskich, średzkim i w Puszczykowie. Siła uderzenia była ogromna. Bus przewrócił się i zatrzymał już poza drogą. Aby uwolnić podróżujących autami, strażacy musieli użyć sprzętu hydraulicznego. W promieniu kilkudziesięciu metrów leżały pourywane elementy roztrząskanych pojazdów.

Kierujący oplem nie był pod wpływem alkoholu. Śledczy nie mają jeszcze informacji, co do stanu trzeźwości 48-letniego kierowcy

renault. Na wtorek zaplanowano sekcję zwłok, w czasie której zostanie pobrana krew do badań na zawartość alkoholu.

Czy kierujący renault wyprzedzał? - Jest to możliwe, ale tego nie wiemy jeszcze na sto procent. Do zderzenia doszło na pasie opła vivaro - odpowiada prokurator.

Czy przyczyną wypadku mogła być nadmierna prędkość? - Wykonamy rekonstrukcję tego wypadku i w tej sprawie wypowie się biegły z rekonstrukcji wypadku, który wyliczy ją w oparciu o materiał rzeczowy - wyjaśnia śledczy.

Życie w wypadku stracił 48-letni mieszkaniec Jarocina, 41-latek z Cielczy i 39-latek z Mieszkowa, który zmarł w szpitalu. Mężczyźni jechali do pracy na poczcie. Tragedia wstrząsnęła mieszkańcami Ziemi Jarocińskiej

- Współczuję rodzinom. Znałam dwóch z tych chłopaków i to prawdziwa tragedia - mówi „Gazecie” osoba prosząca o anonimowość. Zna ofiary, bo osoby z jej rodziny też codziennie dojeżdżają „jedynastką” do pracy. - Z nimi jeździł jeszcze jeden kumpel, ale akurat w piątek wziął sobie wolne. Wygrał życie od Pana Boga. Wszyscy głośno się zastanawiają, jak mogło dojść do wypadku. - On był bardzo spokojny, usatkwony. Jechałem z nim kilka razy i wiem - mówi o kierowcy scenica „Gazecie” jeden z rozmówców. - Co się stało w ten piątek? Czasami, jak się jedzie z kumplami, to jeden drugiego popędza. „Dalej, dalej, szybciej, wyprzedź”. Czy go poganiali, czy sam się spieszył? Nie chce mi się wierzyć, że on tak wyprzedzał - mówi.

(era)

Chcieli wyludzić laptopa na kredyt, wpadli w ręce policji

Dwaj jarociniacy w wieku 22 i 29 lat podrobili zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. Udali się do sklepu i chcieli wziąć laptopa na kredyt. Dzięki czujności sprzedawcy oszuści zostali zatrzymani przez policję.

Mężczyźni wpadli na terenie jednego ze sklepów ze sprzętem elektronicznym w Jarocinie 11 lutego. - Jak się okazało, nie była to pierwsza próba usiłowania wyludzenia pożyczki w wykonaniu zatrzymanych w tym sklepie. Kilka dni wcześniej próbę zakupu laptopa na fałszywe zaświadczenie podjął 22-latek. Sprzedawca skojarzył, że wówczas zaświadczenie o pracy

było wystawione przez inną firmę i nabrał podejrzeń - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Natychmiast o swoich podejrzeniach powiadomił policję. Funkcjonariusze zatrzymali oszustów w sklepie.

Jarociniacy usłyszeli zarzuty usiłowania wyludzenia kredytu posługując się nieprawdziwym dokumentem. Podczas przesłuchania przyznali się do popełnienia przestępstwa, za które mogą trafić do więzienia nawet na 8 lat.

(era)

Bezpłatne porady dla ofiar przestępstw

Jesteś ofiarą przestępstwa? Nie wiesz, jakie masz prawa? W poniedziałek rozpoczął się Tydzień Pomocy Ofiarom Prze-

stępstw. Do 28 lutego możesz skorzystać z bezpłatnych porad policjantów i sędziów.

(era)

Gdzie można skorzystać z porad?

POWIAT JAROCIŃSKI

► Ośrodek Interwencji Kryzysowej na ul. Szubianki w Jarocinie - od 24 do 27 lutego w godz. 15.00 - 16.00, dodatkowo dyżur pełniony będzie w sobotę 28 lutego w godz. 10.00 - 12.00 również w tym samym miejscu (dyżury pełnią policjanci)
► Punkt Konsultacyjny dla osób pokrzywdzonych przestępstwem przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie, al. Niepodległości 15 - od 24 do 27 lutego w godz. 13.00 do 15.00 pokoje nr 5-6 parter lub nr 21 I piętro.

POWIAT ŚREDZKI

► Komenda Powiatowa Policji w Środzie Wlkp. ul. Harcerska 22 - od 24 do 27 lutego od 10.00 do 18.00 oraz w sobotę w godz. 10.00 - 13.00.
► Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Środzie Wlkp. ul. Szkolna 2 - od 24 do 27 lutego w godz. 7.00 - 15.00
► Ośrodek Pomocy Społecznej w Środzie Wlkp. ul. Sportowa 9c, gdzie w godzinach urzędowania dyżur pełnić będzie pracownik socjalny Jarosław Kowalski, przewodniczący Zespołu Interdyscyplinarnego.

Oplem uderzył w ciężarówkę

56-latek trafił do szpitala po tym, jak oplem uderzył w ciężarowego dafa.

Do zdarzenia doszło w środę na krajowej „12” w Jaraczewie na wysokości kościoła. Od Jarocina jechała ciężarówka, a w przeciwną stronę opel astra. Policjanci ustalili, że 56-letni mieszkaniec województwa świętokrzyskiego

kierujący oplem astrą z nieustalonych przyczyn zjechał na lewy pas drogi i zderzył się z ciężarowym dafem, którym jechał 61-letni obywatel Białorusi. Kierowca osobówki z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Kilka godzin później policja otrzymała



W Jaraczewie kierujący oplem zjechał na przeciwną stronę jezdni

fot. Adam Majewski

zgłoszenie o kolizji drogowej na krajowej „11” w Cielczy. - Kierujący fordem galaxy 33-letni mieszkaniec gminy Jarocin zjechał na lewy pas jezdni i doprowadził do bocznego zderzenia z mercedesem sprinterem z lawetą, który w tym czasie wykonywał manewr skrętu do posesji - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Ford zjechał na pobocze, po czym uderzył w betonowe ogrodzenie, wjechał na posesję, na której uszkodził dwa zaparkowane samochody marki Volkswagen. Uczestnicy kraksy byli trzeźwi. Kierujący fordem galaxy został ukarany mandatem.

40 minut później doszło do kolejnej stłuczki na krajowej „11”. Jak ustaliła policja, 38-letni mieszkaniec Jarocina kierując oplem vectrą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z jadącym „krajówką” samochodem marki Daihatsu. Sprawca kraksy został ukarany mandatem.

(era)

ŻERKÓW

Czterech nowych sołtysów

Trwają zebrania wiejskie w gminie Żerków, w czasie których wybierani są sołtysi i rady sołeckie. Do tej pory odbyły się one w 17 - z 21 wiosek.

W większości pozostali ci sami sołtysi. Zmiana nastąpiła tylko w czterech miejscowościach: Paruchowie, Chrzanie, Raszewach i Lgowie.

W Paruchowie mieszkańcy zdecydowali, że Krystynę Ciesiołkę zastąpi Marcin Walczak. Natomiast w Chrzanie dotychczasowa sołtyska Maria Wiśniewska nie kandydowała. W wyborach wystartowały Ewa Kubacka i Romana Biernacik. Przewagą dwóch głosów nowym sołtysem została Kubacka, która po listopadowych wyborach samorządowych jest również żerkowską radną. Zmiana nastąpiła także w Raszewach, gdzie dotychczasowa sołtyska Patrycja Szczygieł zrezygnowała z pełnienia funkcji. W wyborach



Niecierpliwe oczekiwanie na wyniki wyborów w Paruchowie

wystartowała jedna kandydatka - Mariola Matuszak i to ona będzie administrowała Raszewami przez następne cztery lata. Z kolei w Lgowie dotychczasowy sołtys Dariusz Stefaniak przegrał z Romanem Grzegorkiem.

W pozostałych wsiach swoją funkcję będą nadal pełnić „starzy” sołtysi. Przetaskowania nastąpiły tylko w składach rad sołeckich.

W pierwszym tygodniu marca sołtysów i rady będą wybierali mieszkańcy Pawłowic i Parzewni, Stęgoszy, Prusinowa oraz Żernik, Kretkowa i Rogaszyce. Organizatorzy zmienili miejsce zebrania wyborczego w Stęgoszy - odbędzie się ono 3 marca o godz. 19.00 w miejscowej świetlicy wiejskiej.

(ann)

WYNIKI WYBORÓW, KTÓRE SIĘ DO TEJ PORY ODBYŁY

ŻÓŁKÓW

Sołtys - Teresa Bożejewicz

Rada sołecka: Bogdan Liberski, Roman Michalak, Zdzisław Walczak, Zofia Szkudlarek, Irena Replik
318 uprawnionych do głosowania, frekwencja - 14,47% (46 uczestników zebrania)

RASZEWY, PODLESIE

Sołtys - Mariola Matuszak

Rada sołecka: Monika Arndt, Marcin Parysek, Tomasz Sieradzki, Maria Szrajber
547 uprawnionych do głosowania, frekwencja - 8,59% (47 uczestników zebrania)

LGÓW, GĘCZEW

Sołtys - Roman Grzegorek

Rada sołecka: Dorota Bajka, Mateusz Paluszkiwicz, Franciszek Psyk, Marcin Psyk
136 uprawnionych do głosowania, frekwencja - 12,50% (17 uczestników zebrania)

BRZOSTKÓW, ŚMIEŁÓW, ROZMARYNÓW

Sołtys - Zbigniew Boruta

Rada sołecka: Błażej Kwieciński, Grzegorz Majchrzak, Tomasz Stawicki, Henryk Środa, Ryszard Wieliński

382 uprawnionych do głosowania, frekwencja - 20,42% (78 uczestników zebrania)

LISEW

Sołtys - Lucyna Samolej - 28 głosów (kontrkandydatka Ewa Majusiak - 10 głosów)

Rada sołecka: Grzegorz Filipiak, Bożena Hałas, Maciej Luleczka, Sławomir Ratajczak
220 uprawnionych do głosowania, frekwencja - 17,27% (38 uczestników zebrania)

LUDWINÓW, KAMIEN

Sołtys - Jan Zdrojowy - 41 głosów (kontrkandydatka Agnieszka Typańska - 35 głosów)

Rada sołecka: Henryk Banaszak, Kazimierz Barański,

Rafał Pawłowski, Bernard Zawista, Dominik Żakowski

408 uprawnionych do głosowania, frekwencja - 18,63% (76 uczestników zebrania)

SIERSZEW, SUCHA

Sołtys - Piotr Tomczak

Rada sołecka: Marek Kwiatkowski, Emilia Rynowicka, Rafał Sobański, Leszek Zieliński
212 uprawnionych do głosowania, frekwencja - 26,42% (56 uczestników zebrania)

LUBINIA MAŁA

Sołtys - Zofia Ratajczak - 47 głosów (kontrkandydat Tadeusz Stawicki - 21 głosów)

Rada sołecka: Mirosław Antczak, Rafał Mikołajczak, Jan Taczala, Jacek Sokowicz, Rafał Szymendera

460 uprawnionych do głosowania, frekwencja - 15,43% (71 uczestników zebrania)

SZCZONÓW, POGORZELICA, GAŚSIORÓW

Sołtys - Marian Urbaniak - 45 głosów (kontrkandydat - 2 głosy)

Rada sołecka: Andrzej Juszcak, Dawid Kubis, Jerzy Michniacki, Krzysztof Pańczak, Jacek Waszak
144 uprawnionych do głosowania, frekwencja - 61,81% (89 uczestników zebrania)

TERMINY POZOSTAŁYCH ZEBRAŃ SOŁECKICH

PAWŁOWICE, PARZEWANIA - 3 marca (wtorek), godz. 17.00 (świetlica wiejska w Stęgoszy)

STĘGOSZ - 3 lutego (wtorek), godz. 19.00 (świetlica wiejska w Stęgoszy)

PRUSINÓW - 4 lutego (środa), godz. 17.00 (świetlica wiejska, pałac w Prusinowie)

ŻERNIKI, KRETKÓW, ROGASZYCE - 4 lutego (środa), godz. 19.00 (świetlica wiejska w Żernikach)

KOTLIN ▶ JAROSŁAW TOMASZEWSKI NOWYM SOŁTYSEM

Teść przekazał stanowisko zięciowi

Jarosław Tomaszewski został nowym sołtysem Kotlina. Otrzymał o 21 procent więcej głosów niż jego kontrkandydat.

Wyboru sołtysa dokonano w drugim terminie. Powód? Za pierwszym razem nie było wymaganego quorum. Po 30 minutach rozpoczęło zebranie. Ustępujący po 16 latach sołtys złożył sprawozdanie z minionej kadencji, w którym mówił głównie o zrealizowanych inwestycjach, wymienił m.in. budowę Domu Kultury w Kotlinie, kompleksu boisk oraz oświetlenia. - Czy to było sprawozdanie sołtysa, czy rady gminy i pana wójta. Jak tyle zrobiła rada sołecka, to po co jest urząd gminy i reszta - krzyczał jeden z mieszkańców. Jego pytanie zebrani nagrodzili brawami.

W wyborze szranki stanęli Czesław Szablewski i Jarosław Tomaszewski. Zgłoszono też kandydaturę radnego Tomasza Graczyka, ale nie zgodził się na umieszczenie jego nazwiska na kartach do głosowania. - Ja chciałbym poznać wizję jednego i drugiego kandydata na prowadzenie sołectwa. Moim zdaniem

zebranie nie powinno tak wyglądać, że wygrywa ten co przyprowadzi więcej osób - przekonywał jeden z mieszkańców.

Czesław Szablewski mówił, że „sołtys wiele nie może”. - Jestem emerytem i mam dużo czasu i chce mi się chcieć - zachęcał kandydat. Z kolei Jarosław Tomaszewski zaznaczył, że pieniądze z funduszu sołeckiego należy wydać na zadania, które będą służyły wszystkim mieszkańcom, a nie tylko wybranej grupie.

Mieszkańcy Kotlina zdecydowali, że sołtysem będzie Jarosław Tomaszewski. Zgłoszowały na niego 72 osoby. Jego kontrkandydat uzyskał 47 głosów. Jarosław Tomaszewski, prywatnie zięć poprzedniego sołtysa, podziękował mieszkańcom za zaufanie i obiecał ich nie zawieść.

Mieszkańcy wybrali także 8 osób do rady sołeckiej.

(era)



126 osób wybierało sołtysa Kotlina

119 głosów było ważnych

2.527 mieszkańców liczy Kotlin

253 osoby wynosiło quorum

CZŁONKOWIE RADY SOŁECKIEJ

Andrzej Andrzejczak, Karol Borowski, Tomasz Graczyk, Bogdan Kuberka, Zdzisław Staszak, Czesław Szablewski, Krzysztof Trzaskowski i Ryszard Wojtasik



Jarosław Tomaszewski ma 47 lat. Od 20 lat mieszka w Kotlinie, pochodzi z Jarocina. Jest absolwentem Akademii Rolniczej w Poznaniu. Do końca ubiegłego roku pracował w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie. Aktualnie prowadzi własną działalność gospodarczą o charakterze finansowym. Nowy sołtys jest ojcem trójki dzieci w wieku 18, 16 i 7 lat

POWIAT

Rozdali prawie 150 tysięcy złotych, ale nie wszyscy dostali pieniądze

Zarząd powiatu przyznał dotacje dla organizacji pozarządowych i podmiotów prowadzących działalność pożytku publicznego na różnego rodzaju przedsięwzięcia, które będą realizowane w tym roku.

Organizacje składały oferty w pięciu obszarach. Do starostwa powiatowego wpłynęło 58 wniosków, z czego dotację uzyskało 40.

Zarząd miał do podziału 148.500 zł. Jedynie w kategorii „Wspieranie osób niepełnosprawnych” pula pieniędzy - 2.500 zł nie została wykorzystana, ponieważ wniosek o dofinansowanie zadania, opiewający na 1.450 zł, złożyła tylko jedna organizacja - Stowarzyszenie Rodziców i Terapeutów na rzecz Osób Niepełnosprawnych „Opus”.

(ann)

► NAJWYŻSZE DOTACJE W POSZCZEGÓLNYCH OBSZARACH

„W zakresie wspierania osób niepełnosprawnych”
(kwota do podziału - 2.500 zł, kwota przydzielona - 1.450 zł, dofinansowano jedyny złożony wniosek)

Stowarzyszenie Rodziców i Terapeutów na rzecz Osób Niepełnosprawnych „Opus”

1.450 zł



„W zakresie ochrony i promocji zdrowia”
(kwota do podziału - 3.000 zł, kwota przydzielona - 3.000 zł, dofinansowano 2 wnioski z 4 złożonych)

Stowarzyszenie dla Dzieci i Osób Niepełnosprawnych „Miś”

2.000 zł



Stowarzyszenie Absolwentów i Wychowanków Państwowego Gimnazjum i Liceum im. T. Kościuszki w Jarocinie

1.000 zł

„W zakresie kultury”

(kwota do podziału - 66.000 zł, kwota przydzielona - 66.000 zł, dofinansowano 14 wniosków z 19 złożonych)

Stowarzyszenie „Muzealne Inicjatywy Śmiełowskie”

10.000 zł



Stowarzyszenie Miłośników Kultury Ludowej w Potarzycy

8.000 zł

Stowarzyszenie Towarzystwo Muzyczne w Jarocinie im. Alfonsa Kowalskiego

6.000 zł

Stowarzyszenie „Jedność”

6.000 zł

Fundacja 750-lecia Jarocina

6.000 zł

„W zakresie upowszechniania kultury fizycznej, turystyki i sportu”

(kwota do podziału - 45.000 zł, kwota przydzielona - 45.000 zł, dofinansowano 11 wniosków z 19 złożonych)

Szkolny Związek Sportowy Powiatu Jarocińskiego

24.000 zł



„W zakresie organizacji wypoczynku letniego i zimowego dla dzieci i młodzieży uzdolnionej sportowo”

(kwota do podziału - 32.000 zł, kwota przydzielona - 32.000 zł, dofinansowano 12 wniosków z 15 złożonych)

Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy Białe Tygrysy Jarocin

4.000 zł

Szkolny Związek Sportowy Powiatu Jarocińskiego

3.500 zł

Parafialny Uczniowski Klub Sportowy „Antonio” z Jarocina

3.500 zł

Międzyszkolny Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Victoria” Jarocin

3.200 zł



KAMPANIA EDUKACYJNA NBP



Z Aspirantem Fortuną DO ŚWIATA FINANSÓW

Gdyby każda „okazja”, jaką napotykamy na naszej drodze, służyła rzeczywiście naszym domowym finansom, pewnie wszyscy bylibyśmy bogaci.

Tymczasem nie jesteśmy, bo zbyt łatwo dajemy się złapać na haczyk niby to promocji, niby oszczędności i kupujemy niepotrzebne towary i usługi, a nawet - co gorsza - wiążemy się z dostawcami umowami, których nie czytamy! Trwa kampania społeczna „Sprawdź, zanim podpiszesz!”, której można przeczytać na stronie www.zanim-podpiszesz.pl. Pani Krystyna, która została twarzą tej kampanii, pożyczycyła w firmie pożyczkowej 4000 zł na rok, ale nie dała rady spłacić pożyczki

na czas. Po dwóch latach jej zadłużenie przekroczyło sto tysięcy złotych!

W każdym większym mieście działają rzecznicy praw konsumentów, do których zawsze można się zwrócić z prośbą o wyjaśnienie niezrozumiałego zapisu umowy czy konsekwencji podpisywania weksli. Już za dwa tygodnie w dodatku pt. „Z Aspirantem Fortuną do świata finansów”, który ukaże się na łamach naszej gazety, przeczytasz, jak najlepiej zarządzać budżetem domowym.

NBP

Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

► NOWE MIASTO



Piszą do wójta z więzienia

Przynajmniej kilka listów pisanych za kratkami trafia co roku do wójta gminy Nowe Miasto.

- Ludzie tak jakoś traktują moją osobę, że nie piszą. Nie mają jakichś oporów, żeby się do mnie zwrócić o pomoc - mówi Aleksander Podemski. - I vice versa - ja rozumiem, że komuś jest trudno. Nie oceniam. Widzę człowieka, który zablądził. Nieraz gdyby nie pewne zdarzenia, okoliczności, byłby pewnie dobry. Jak można coś zrobić, to zrobić. Więźniowie proszą najczęściej o wsparcie dla swoich bliskich. - Boją się np., żeby nie doszło do takich sytuacji, że przyjdzie komornik - dodaje wójt. Nie ukrywa, że nierzadko jest pod wrażeniem tego, co czyta. - Ludzie w takich sytuacjach piszą czasami takie listy, że one chwytają za serce - przyznaje wójt gminy.

(akf)

► GOLINA

Zyto na kolejne cztery lata

Ryszard Żyto nadal będzie pełnił funkcję sołtysa Goliny i Stefanowa.

W przeprowadzonych w ubiegłym tygodniu wyborach był jedynym kandydatem i uzyskał poparcie wszystkich obecnych na sali wiejskiej mieszkańców. Bez zmian pozostał także skład rady sołeckiej. (igi)

► Skład Rady Sołeckiej Goliny i Stefanowa

Maciej Bryll, Eugeniusz Wojtczak, Igor Armon, Tomasz Łukaszewski, Piotr Barczak, Izabela Zaworska, Janusz Urny



Ryszard Żyto odbiera gratulacje od wiceburmistrza Roberta Kaźmierczaka

CUF zwrot podatku

Pracowałeś za granicą?

Odzyskaj zwrot podatku i zasiłek



Norwegia od. 290 zł • Dania od. 300 zł • Promocje na inne kraje!

Rozlicz i odzyskaj PODATKI z krajów:

• Holandia • Niemcy • Belgia
• Austria • Anglia • Irlandia • USA
• Dania • Szwecja • Norwegia

Pozyskaj dodatkowe tysiące euro z ZASIŁKÓW:

• z Belgii - rodzinny zasiłek Kinderbijslag
• z Holandii - rodzinny zasiłek Kinderbijslag
• z Holandii - zdrowotny zasiłek Zorgtoeslag
• z Niemiec - rodzinny zasiłek Kindergeld

NASI KLIENTY ODZYSKUJĄ ŚREDNIO 2,5 TYS. ZŁ!

Wyszukiwanie informacji

Posrednictwo Finansowe DARYS

ul. Włodowska 22-24, Jarocin

tel. 11 740 252 045

email: darys@14402.pl

► ZMIENILI ZASADY ODPLATNOŚCI ZA ODPADY W GMINIE KOTLIN

Nowymi opłatami za śmieci skrzywdzili wielodzietne rodziny

► Od osoby, a nie jak do tej pory od gospodarstwa, będą naliczane opłaty za śmieci w gminie Kotlin. Na nowych zasadach stracą rodziny wielodzietne. Wójt Mirosław Paterczyk zapewnia, że samorząd opracuje system ulg dla osób, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej.

O nowej metodzie radni zdecydowali na ostatniej sesji. To już trzecia uchwała kotlińskiego samorządu w sprawie odpłatności za odpady. Pod koniec 2013 roku radni poprzedniej kadencji ustalili 7 zł miesięcznie od osoby, która segreguje nieczystości i 12 zł dla tych, którzy tego nie robią. W ubiegłym roku gmina wprowadziła odpłatność od gospodarstwa. Zdecydowano się na nowatorskie rozwiązanie i postanowiono, że opłata dla rodziny nie może przekroczyć 28 zł. W praktyce oznaczało to, że za odpady płacono się do 4 osób w gospodarstwie. Początkowo wójt proponował, aby płatności naliczać do minimum 5 osób - 35 zł. Mieszkańcy gminy chwalili samorząd za prorodzinną decyzję, natomiast wójt zarzucał oceniali rozwiązanie Kotliny. - *Nie jestem przekonany, czy metoda przyjęta przez gminę Kotlin jest zgodna z prawem* - mówił jeszcze w ubiegłym roku jeden z jarocińskich samorządowców.

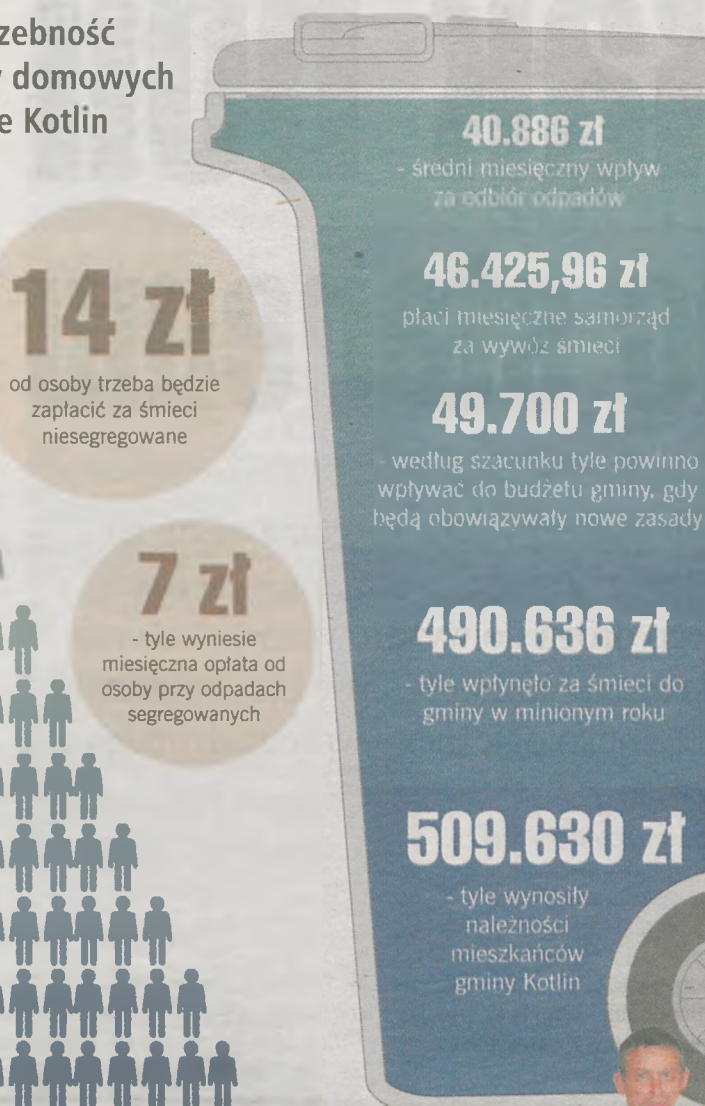
Teraz okazuje się, że samorząd Kotliny musiał ponownie dokonać wyboru metody opłaty za śmieci. - *Nie możemy wprowadzać zwolnień przedmiotowych. Przechodzimy na odpłatność od osoby* - rozpoczął Mirosław Paterczyk na posiedzeniu komisji oświaty. Przekonywał, że w innych gminach obowiązuje odpłatność od osoby. Podkreślił, że dotychczasowy system w ocenie części mieszkańców też był niesprawiedliwy. - *Miałem sygnały od gospodarstw 1-osobowych, że płacą 14 zł, a od 3-osobowych, że 28 zł. Nie ma najrozsądniejszej i zdrowej metody* - bronił się wójt Kotliny.

Przywołał przykład Żerkowa, gdzie stawka wynosi 5,50 zł od osoby, ale mieszkańcy sami musieli sobie zakupić kosze. - *W naszych stawkach jest wkalculowana kwota dzierżawy pojemników od firmy wywożącej odpady. Przysłowiowy koszyk kosztuje 100 zł, to do tych 5,50 trzeba doliczyć 2 zł. 100 zł podzielę przez 2 zł to mam 50 miesięcy, czyli ponad 4 lata samorząd dopłaca do przysłowiowego kosza. W przetargu, który będziemy przygotowywać, to najprawdopodobniej odstąpię od zabezpieczenia koszy przez gminę. Gdyby patrzeć na wartość tych pojemników, to nie jest ona porażająca* -



wyjaśniał wójt Kotliny. Przypominał, że po wycofaniu się z pobierania opłat od 5. osoby i więcej samorząd miesięcznie dokłada około 5.000 zł do wywozu nieczystości. - *W nowym przetargu opłata może być niższa niż 7 zł od mieszkańca, ale ja jestem zobowiązany tak to zbilansować, żeby gospodarka komunalna się samofinansowała* - mówił wójt Kotliny.

- *To 6-osobowa rodzina zapłaci 42 zł?* - dociekał radny Grzegorz Warmuz. Wójt zapewnił, że rada ma możliwość podjęcia częściowych lub całkowitych zwolnień, ale one będą tylko dla tych mieszkańców, którzy mają bardzo trudną sytuację finansową. - *Wszystko rozumiem, ale wydaje mi się, że ta meto-*



GRZEGORZ WARMUZ
radny, który głosował przeciw

Uważam, że to jest zła metoda naliczania opłat. Ten nowy system będzie najbardziej dotkliwy dla rodzin wielodzietnych. Teraz cztery osoby zapłacą 28 zł, ale już powyżej tej liczby każda następna osoba zapłaci 7 zł. W mojej ocenie te ulgi, o których mówił wójt, powinny być przedstawione na tej sesji, na której ustalaliśmy zasady odpłatności, żebyśmy mogli zapoznać się, na jakich zasadach będą wprowadzane. Najpierw ustalać stawki, a w późniejszym czasie ulgi - to jest coś nie tak.



dużo skrzywdzimy wielodzietne rodziny - podkreślił radny z Wilczy. Wtórował mu Marian Niewiada z Woli Książęcej. Z kolei wójt dowodził, że w wielu przypadkach podjęciem gospodarstwo domowe kryły się dwie, trzy rodziny.

- *Te zwolnienia przyjmować powinniśmy równo z tą uchwałą* - zauważył radny Warmuz. - *Nie jestem w stanie zrobić wszystkiego i dostosować się do tych wszystkich wymogów, które wprowadzono* - bronił się Paterczyk. Ubolewał również, że część mieszkańców nie reguluje zobowiązań za wywóz odpadów. - *Kto zaryzykuje nie zapłacić rachunku w energetyce, ale nie zapłacić opłaty w gminie za wodę, kanalizację, śmieci to jest najprostsze. Jeśli wprowadzimy zwolnienia, to na pewno nikogo*

Opłatę za odbiór odpadów komunalnych trzeba będzie uiścić do 15. dnia każdego miesiąca. Mieszkańcy gminy jeszcze raz będą musieli składać deklaracje, stanowiące podstawę do obliczenia opłaty.

nie

skrzywdzimy - zapewnił Paterczyk. Radny Tomasz Graczyk chciał wiedzieć, kiedy będzie podjęta uchwała wprowadzająca ulgi dla rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji. - *Jak najszybciej* - odparł wójt. Z kolei radny Robert Szyszka nie był przekonany, czy z zapowiadanych ulg będą mogli wszyscy skorzystać. - *W tej sytuacji będą najbardziej poszkodowane rodziny, które mają gospodarstwo rolne, bo jest przelicznik na hektar i z GOPS-u się nie należy* - zauważył radny z Wyszek.

Ostatecznie radni przyjęli zmiany zaproponowane przez wójta. Za uchwałą głosowało 9 radnych, 4 było przeciwnych, a jedna osoba wstrzymała się od głosu. Uchwała wejdzie w życie po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego. Najprawdopodobniej nowe zasady odpłatności będą obowiązywały od marca.

(era)

► ŻERKÓW

Te same pieniądze na więcej dyscyplin

Burmistrz Żerkowa ogłosił otwarty konkurs ofert na dofinansowanie przedsięwzięć sportowych i rekreacyjnych. Jest on skierowany do organizacji pozarządowych oraz podmiotów prowadzących działalność pożytku publicznego.

Grant z gminy można dostać na realizację zadania „Propagowanie aktywnego wypoczynku wśród dzieci, młodzieży z terenu gminy Żer-

ków poprzez prowadzenie szkoleń i zajęć sportowych w: piłce nożnej, ręcznej, siatkowej, koszykowej, biegach, kolarstwie, tenisie stołowym i warcabach klasycznych”. W tym roku organizacje mogą starać się o dotację na dwie dyscypliny, których w ubiegłym roku nie było - tenis stołowy i warcaby klasyczne.

Przedsięwzięcie powinno obejmować całoroczną działalność

sportową, aktywny wypoczynek dzieci i młodzieży, prowadzenie szkoleń, treningów i zajęć sportowych oraz udział w turniejach i meczach.

W tym roku burmistrz nie zwiększył puli pieniędzy na granty. Zamierza przeznaczyć na ten cel 30 tys. zł.

Oferty w konkursie można składać do 16 marca.

(ann)

W 2014 roku z gminnego grantu sportowego skorzystały cztery organizacje: Uczniowski Klub Sportowy „Komorzanka” z Komorza Przybysławskiego (3 tys. zł), Towarzystwo Sportowe MTB Team Żerków (6 tys. zł), Salezjańska Organizacja Sportowa Stowarzyszenie Lokalne RP Dobieszczyzna (14 tys. zł), Klub Rekreacyjno-Sportowy Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Europejczyk” z Chrzana (5 tys. zł). Z ogólnej kwoty 30 tys. zł burmistrz rozdzielił tylko 28 tys. zł, ponieważ uznał, że to powinno wystarczyć na przedsięwzięcia, o dofinansowanie których starały się organizacje, mimo że ich wnioski opiewały na znacznie wyższe kwoty.

JAROCIN ► ZIELONA KARTA ZABLOKOWANA, PACJENT POZOSTAWIONY BEZ POMOCY

Z prośbą o interwencję w sprawie chorego zwróciła się do nas 4 lutego jego żona, Małgorzata. „Mąż ma kartę zieloną wydaną przez lekarza rodzinnego i żaden specjalista nie chce go przyjąć, bo nie ma pana, żeby ją zamknąć. Powinien go leczyć urolog. Od rana wydzwaniałam do lekarza rodzinnego. Ten mnie skierował do NFZ i od godziny 8.00 czekam na telefon od nich i nic. Mąż cierpi bez żadnej pomocy. Pomóżcie” - napisała zrozpaczona kobieta.

Cały czas go boli

Kiedy skontaktowaliśmy się z nią, opowiedziała dokładniej, jaka jest sytuacja. - Mąż ma nowotwór pęcherza moczowego. Otrzymał „Zieloną Kartę” od lekarza rodzinnego. Był w Poznaniu, wzięli mu tam wycinek. Teraz nie ma pana, żeby mu zamknąć tę „Zieloną Kartę”, żeby męża przyjął specjalista, urolog. Rodzinny mówi, że nie może zamknąć tej karty, w Poznaniu też mówią, że nie mogą. Dzisiaj dzwoniłam do NFZ i od ósmej rano czekam na telefon. Żadnej odpowiedzi. Mąż jest bez leków, bez jakiegokolwiek pomocy. Tylko czekać na śmierć, tak jest z naszą służbą zdrowia. Nie wiem, co robić - mówiła Małgorzata Robakowska. - Mąż cały czas zwija się z bólu. Boli go pęcherz i kręgosłup. Najpierw sami próbowali szukać pomocy. - Lekarz rodzinny powiedział mężowi, że już dawno powinien być na lampach, a on jeszcze nawet do urologa się nie dostał. Poszedł, ale urolog odesłał go z kwitkiem, przez tę kartę - dodała. Piotr Robakowski przebywał w szpitalu przy ul. Szwajcarskiej w Poznaniu od 10 do 14 stycznia. Leżał i był leczony na urologii. W trakcie pobytu miał pobrany wycinek do badania histopatologicznego. - Powiedzieli, że szpital już swoje zrobił, a dalsze leczenie u specjalisty, a tam nie możemy się dostać - zaliła się Małgorzata Robakowska. Po wypisaniu męża ze szpitala okazało się, że badanie potwierdziło chorobę nowotworową.

Od tego czasu nikt nie zajmuje się pacjentem.

Szpital oficjalnie milczy

Zwracamy się do szpitala im. Strusia przy ul. Szwajcarskiej w Poznaniu z zapytaniem, dlaczego pacjent ma zablokowaną „Zieloną Kartę”, a w ten sposób zablokowaną możliwość dalszego leczenia. Rzecznik szpitala, Stanisław Rusek obiecuje wyjaśnić sprawę. Okazuje się jednak, że nie jest to takie proste, jakby się wydawało. Praktycznie codziennie kontaktujemy się z rzecznikiem. Na oficjalną odpowiedź czekamy do 20 lutego.

Takie same zapytania kierujemy również do oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia w Poznaniu. Pisma wysyłamy także do Ministerstwa Zdrowia, do Rzecznika Praw Pacjenta, do Kancelarii Prezydenta RP oraz Kancelarii Premiera.

Tymczasem nieoficjalnie docierają do nas informacje, że sprawa „rozbija się” o kwestie finansowe. Szpital - nie wiadomo, z jakich przyczyn wypisał pacjenta, natomiast teraz ma problem

„Krótka” ścieżka pacjenta z „Zieloną Kartą”

4 lutego

Zona pacjenta prosi nas o pomoc. Dzwonimy do szpitala, pytamy, dlaczego „Zielona Karta” jest zablokowana. Zapytanie w tej sprawie kierujemy do rzecznika NFZ w Poznaniu.

12 lutego

Kierujemy oficjalne zapytanie do szpitala. Prośbę o interwencję wysyłamy do wyższych instancji.

16 lutego

Piotr Robakowski prosi urologa o skierowanie do szpitala (szpital poinformował go, że ma je dostać). Urolog odmawia.

18 lutego

Rzecznik Praw Pacjenta zostaje przez nas poinformowany, że pacjent nadal przebywa w domu. Informujemy o tym również rzecznika NFZ w Poznaniu. Praktycznie codziennie kontaktujemy się z rzecznikiem szpitala.

19 lutego

Rzecznik NFZ w Poznaniu informuje, że szpital zapewnił fundusz, iż sprawa jest „załatwiona”. Przekazujemy aktualne - przeciwnie - informacje. Pod koniec dnia rzecznik NFZ w Poznaniu informuje nas telefonicznie, że Piotr Robakowski zostanie przyjęty do szpitala przy ul. Szwajcarskiej na początku marca.

Rak boli po staremu

► Piotr Robakowski z Jarocina cierpi na nowotwór. Założono mu „Zieloną Kartę”, ale jego droga do wyzdrowienia wcale nie jest krótsza - mimo że takie były założenia pakietu onkologicznego wprowadzonego od stycznia.



z ponownym jego przyjęciem, ponieważ - prawdopodobnie - obawia się o to, jak jego ponowny pobyt zostanie rozliczony przez NFZ.

Dalsze kroki należą do specjalistów i szpitala

Czekając na reakcję szpitala, NFZ i wymienionych wyżej instytucji, o pomoc w wyjaśnieniu sprawy prosimy również przychodnię „Jar-Medic” - Piotr Robakowski jest tu zapisany do lekarza rodzinnego. „Pan Robakowski miał wystawioną kartę DiLO (kartę Diagnostyki i Leczenia Onkologicznego) przez swojego lekarza rodzinnego - Władysława Rejka, ponieważ istniało podejrzenie choroby nowotworowej. W takiej sytuacji karta DiLO jest skierowaniem do specjalisty, który powinien przeprowadzić diagnostykę wstępną (w celu potwierdzenia lub wykluczenia choroby nowotworowej), a także diagnostykę pogłębioną, w przypadku potwierdzenia nowotworu złośliwego.

W tej sytuacji rola i możliwości lekarza rodzinnego się kończą, wystawił kartę DiLO, czyli dał pacjentowi skierowanie na dalszą diagnostykę i leczenie, a karta DiLO uprawnia pacjenta do otrzymania tych świadczeń w jak najkrótszym czasie (oczekiwanie maksymalnie 2 tygodnie na pierwszą wizytę u specjalisty, do którego pacjent został skierowany)” - informuje nas „Jar-Medic”. Przychodnia wyjaśnia, że pacjent po zakończonym leczeniu onkologicznym wraca pod opiekę lekarza rodzinnego wraz z dokumentacją. „Na wcześniejsze etapy leczenia onkologicznego (poza wystawieniem karty DiLO) lekarz rodzinny nie ma wpływu. Wszystkie niejasności związane z tą sprawą powinny być wyjaśniane przez NFZ, jako jednostkę podpisującą umowy ze świadczeniodawcami, finansującą lub refundującą wykonane świadczenia i nadzorującą świadczeniodawców. Przychodnia „Jar-Medic” wykonała swoje zadanie. Dalsze kroki muszą być podjęte przez specjalistów

i szpital” - czytamy w odpowiedzi.

Rzecznik NFZ - dwie możliwości

12 lutego Małgorzata Lipko, p.o. rzecznika prasowego Wielkopolskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia informuje nas, że „istnieją dwie możliwości rozwiązania przedstawionego problemu, w zależności od stanu zdrowia pacjenta”. „Jeżeli stan zdrowia pacjenta pozwala, wówczas pacjent z wystawioną kartą DiLO i wynikiem badania histopatologicznego winien zgłosić się do poradni urologicznej realizującej świadczenia w zakresie diagnostyki onkologicznej, gdzie lekarz na podstawie przedstawionego wyniku badania histopatologicznego winien zamknąć etap wstępnej diagnostyki onkologicznej, potwierdzając wystąpienie nowotworu złośliwego. Następnie w przypadku dalszej diagnostyki winien być pokierowany do etapu pogłębionej

diagnostyki onkologicznej, w celu zaawansowania stanu chorobowego zamknięciu etapu diagnostycznego. Pacjent powinien trafić do szpitala, w którym rozpocznie się etap leczenia (wzrosty przez konsylium). Natomiast jeżeli stan zdrowia pacjenta wymaga podjętych natychmiastowej diagnostyki i leczenia w warunkach szpitalnych, wówczas pacjent niezależnie od posiadania karty DiLO powinien być przyjęty wyłącznie do leczenia szpitalnego. Pacjentowi takiemu winno być udzielone wszelkie niezbędne świadczenia medyczne.”

To nie powinno stanowić problemu

17 lutego o skutkach swojej interwencji informuje nas Biuro Rzecznika Praw Pacjenta. „Z uzyskanych informacji wynika, że procedury postępowania w procesie leczenia onkologicznego kazuja zamknięcie karty na etapie leczenia szpitalnego (po wykonanym zabiegu

► DYŻURY APTEK

Dyżur (8.00 - 23.00) oraz pogotowie pracy (23.00 - 8.00)

Od poniedziałku 16 lutego do niedzieli 22 lutego

„OSIEDŁOWA”
Jarocin, ul. Solidarności 7
tel. (62) 720-57-01

Od poniedziałku 23 lutego do niedzieli 1 marca

„BRATEK 1”
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 30
tel. (62) 747-16-20

Od poniedziałku do piątku

w godz. 8.00 - 22.00, w soboty w godz. 8.00 - 20.00

„CONVALLARIA”, Jarocin, ul. Wolności 7/9, tel. (62) 747-25-63

► WIECZORYNKA

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna („wieczorynka”) w Jarocinie

Jarocin, ul. Szpitalna
(główne wejście do szpitala)
tel. (62) 33-22-173

► NOWE MIASTO

Wybiorą tylko piętnastu sołtysów

W marcu mieszkańcy większości wiosek wybiorą swoich szefów. Jednak jeszcze nie wszyscy.

Zebrania w pięciu sołectwach zorganizowane zostaną w innych terminach (kadencje trwają dłużej, bo w trakcie poprzednich jeden sołtys zmarł, czterech zrezygnowało). We wrześniu odbędą się wybory w Wolicy Pustej i Kolniczках. W 2016 roku w Skoraczewie (marzec), Szpyłowie (lipiec) i Stramnicach (październik).

(akf)

► Kiedy i gdzie będą wybierać sołtysa?

KŁEKA - 6 marca, godz. 19.00, świetlica OSP, CHROMIEC - 7 marca, godz. 19.00, świetlica wiejska, CHOCICZA - 8 marca, godz. 19.00, szkoła, BOGUSZYNEK - 9 marca, godz. 19.00, świetlica wiejska, BOGUSZYN - 10 marca, godz. 19.00, szkoła, CHWAŁĘCIN - 11 marca, godz. 19.00, świetlica wiejska, DĘBNO - 12 marca, godz. 19.00, świetlica wiejska, WOLICA KOZIA - 13 marca, godz. 19.00, świetlica wiejska, RADLINIEC - 14 marca, godz. 19.00, mieszkanie sołtysa, ROGUSKO - 15 marca, godz. 19.00, mieszkanie sołtysa, NOWE MIASTO - 16 marca, godz. 19.00, GOK, MICHAŁÓW - 17 marca, godz. 19.00, świetlica wiejska, KRUCZYNEK - 18 marca, godz. 19.00, świetlica wiejska, KOMORZE - 19 marca, godz. 19.00, szkoła w Chociczy, KRUCZYN - 20 marca, godz. 19.00, świetlica wiejska

20 lutego

Otrzymujemy odpowiedź z Ministerstwa Zdrowia. Biuro Prasy i Promocji twierdzi - powołując się na informacje z NFZ w Poznaniu - że pacjent ma wyznaczony termin przyjęcia do szpitala. Sam pacjent nic o tym nie wie. Po kolejnej interwencji rzecznik szpitala informuje nas, że Piotr Robakowski zostanie przyjęty w możliwie szybkim terminie.

18 lutego informujemy RPP o tym, że Piotr Robakowski nadal nie ma szansy dostania się do szpitala, ponieważ... nie ma skierowania od urologa. O tym, że takowe jest potrzebne, szpital przy ul. Szwajcarskiej poinformował pacjenta telefonicznie przed 14 lutego. - Powie- dzieli nam, że mamy w ciągu dwóch tygodni przesłać skierowanie. Od urologa. Mąż poszedł do specjalisty, ale ten mu odmówił - opowiada Małgorzata Robakowska. Udaje nam się dowiedzieć, że urolog - przebywający aktualnie na urlopie - nie wystawił skierowania do szpitala, bo nie mógł zweryfikować, czy dalsze leczenie jest konieczne, ze względu na brak wskazań do leczenia szpitalnego - brak pisemnego zalecenia ze szpitala, w którym wykonano zabieg, brak takiej adnotacji w wypisie ze szpitala.

Szpital powinien przeprosić pacjenta

Informację o tym, co się dzieje, a właściwie, co się nie dzieje, przekazujemy ponownie do oddziału NFZ i Rzecznika Praw Pacjenta. Rzecznik NFZ w Poznaniu informuje, że szpital zapewnił fundusz, iż sprawa jest „załatwiona”. Przekazujemy aktualne informacje. W błąd wydaje się być wprowadzony również RPP. - Według naszej wiedzy i korespondencji, którą posiadamy - i z NFZ, i ze szpitala, wiemy, że sprawa jest uporządkowana. Dyrektor Gruszka zapewnia, że pacjent jest już zaproszony do leczenia, wszystko jest uregulowane - mówi zaskoczony Marek Cytacki z biura Rzecznika Praw Pacjenta. Ponownie kontaktuje się z NFZ i ze szpitalem. - Napisałem w mailu, jaki powinien być sposób załatwienia sprawy - szpital powinien wysłać kartkę, przewieźć pacjenta do szpitala, zapewnić leczenie - stwierdza zbulwersowany Marek Cytacki. - To jest niemoralne, nieetyczne, żeby zadzwonić do pacjenta i powiedzieć: - niech pan znowu gdzieś tam idzie. Traktują pacjenta jak pendrive - niech pan idzie do lekarza i powie... Szpital powinien przeprosić pacjenta i wznowić leczenie. Zamiast naprawić błąd, oni komplikują sytuację.

19 lutego rzeczniczka NFZ w Poznaniu informuje nas telefonicznie, że na początku marca szpital przy ul. Szwajcarskiej przyjmie Piotra Robakowskiego. Sam pacjent nic o tym nie wie, nawet następnego dnia. Po kolejnej interwencji rzecznik szpitala informuje nas, że Piotr Robakowski zostanie przyjęty w możliwie szybkim terminie.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK
a.fijolek@jarocinska.pl

Stanowisko szpitala przy ul. Szwajcarskiej w Poznaniu

Pan Piotr Robakowski mógłby być zakwalifikowany do leczenia w ramach pakietu onkologicznego jedynie w sytuacji, gdyby dysponował uprawniającymi go do tego wynikami badań histopatologicznych. Szpital dochował należytej staranności i rzetelności we wszelkich aspektach udzielenia pomocy medycznej i opieki nad chorym. Zarówno jeśli chodzi o procedury medyczne, jak i respektowanie obowiązujących przepisów prawnych. Zważywszy jednak na okoliczność, iż w świetle - najdelikatniej rzecz ujmując: „niedoskonałych” uregulowań prawa - pan Piotr Robakowski znalazł się w sytuacji bez wyjścia, szpital wychodząc z założenia, iż dobro chorego jest najwyższym prawem i kierując się zasadą humanitaryzmu postanowił udzielić mu pomocy. Po uzyskaniu niezbędnego skierowania zostanie on ponownie hospitalizowany, co tym razem umożliwi mu wreszcie wdrożenie procedury Zielonej Karty. Szkoda tylko, że to szpital musi naprawiać „brak roztropności” urzędników Ministerstwa Zdrowia, którego skutki ponosi zawsze pacjent.

W ŚRODĘ PIERWSZA DECYZJA W SPRAWIE LIKWIDACJI W GMINNEJ OŚWIACIE



Jarocińscy radni mają twardy orzech do zgryzienia. Czy postąpią zgodnie z oczekiwaniami dwóch tysięcy mieszkańców, którzy protestują przeciwko likwidacji w gminnej oświacie? Odpowiedź poznamy już w środę

Po czyjej stronie staną radni?

W środę Rada Miejska w Jarocinie zadecyduje, czy dać burmistrzowi zielone światło na drodze do likwidacji publicznych placówek oświatowych w gminie. Zdecydowanie przeciwni tak drastycznym ruchom są rodzice, których do przekształceń nie udało się przekonać wiceburmistrzowi Robertowi Kaźmierczakowi. Na zmiany nie godzą się też związki zawodowe nauczycieli. Po czyjej stronie staną radni?

W ubiegłym tygodniu doszło do dwóch ważnych spotkań w sprawie zamiaru likwidacji trzech przedszkoli publicznych funkcjonujących w mieście oraz Zespołu Szkół w Wilkowie. Najpierw w poniedziałek w sali JOK-u piętnaścioro radnych wysłuchało argumentów przedstawionych przez przedstawicieli rad rodziców oraz dyrektora placówki w Wilkowie. Rodzice przestrzegali przed znacznym obniżeniem dotacji na jedno dziecko, za czym mogą iść trudności w utrzymaniu niepublicznych przedszkoli i szkół w kolejnych latach.

Następnie, w piątek, odbyło się posiedzenie komisji oświaty, podczas którego wiceburmistrz Kaźmierczak - pomysłodawca przekształceń - konsekwentnie wymieniał zalety i korzyści, jakie gmina i rodzice mogą dzięki zmianom odnieść. Usłyszał też kilka ostrych słów.

„Z was się robi baranów!”

Najwięcej hałasu podczas posiedzenia komisji wywołał Marian Matkowski, były radny powiatowy, a obecnie wiceprezes Jarocińskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego. - Wy sami nie wiecie, na jakich zasadach chcecie przekształcać, co chcecie przekazać stowarzyszeniom - zarzucił Kaźmierczakowi, po czym zwrócił się do radnych. - Przecież z was się robi baranów! Wy nie wiecie, co władza robi po podjęciu przez was decyzji. To jest wszystko w przeszłości. Możecie przecież dać burmistrzowi z jego przybocznymi czas, którego nie mieli do tej pory. Wcale nie musicie tej

uchwały przegłosować, możecie dać kolejny rok, żeby wszyscy wiedzieli, na czym stoją i mogli się przygotować. Was nikt nie goni! - wrzeszczał Matkowski. Kaźmierczak zarzucił mu populizm. - Pan oczekuje, że kiedy nie ma jeszcze opinii radnych, czy są skłonni przystąpić do takich zmian w sieci szkolnej, my będziemy znali odpowiedź na każde pytanie - próbował wybrnąć wiceburmistrz.

Bez opinii nie ma opinii

Desperacką wręcz próbę rozwiązania tej trudnej sytuacji podjęła wiceprzewodnicząca rady Katarzyna Szymkowiak. - Myślę, że jest to robione w dużym pośpiechu, dlatego składam wniosek formalny o wycofanie tego z porządku sesji - zwróciła się do przewodniczącego komisji Marka Tobolskiego. - Wniosek formalny można złożyć na sesji - zaprotestował od razu wiceburmistrz Kaźmierczak. Propozycja Szymkowiakowej nie wywołała nawet krótkiej dyskusji, ale radna - jak sama zapowiada - ponowi swój wniosek podczas sesji.

Kilkoro rodziców z niecierpliwością czekało na najważniejszy moment posiedzenia - zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie zamiaru likwidacji placówek. Do tego jednak nie doszło. - W związku z tym, że do rady nie wpłynęła jeszcze opinia Związku Nauczycielstwa Polskiego, nie będziemy dzisiaj opiniować tych projektów - zdecydował przewodniczący Tobolski.

Wszystko zależeć będzie tak naprawdę od radnych z „Ziemi Jarocińskiej”, którzy zdecydowanie dominują w radzie. Muszą teraz zdecydować, czy staną za wiceburmistrzem Kaźmierczakiem, czy też może posłuchają próśb rodziców i z przekształceniami poczeka- ją przynajmniej rok. Sesja rady miejskiej, podczas której radni podejmą pierwszą ważną decyzję w sprawie likwidacji w gminnej oświacie, odbędzie się w środę w ratuszu. Początek posiedzenia o 9.00. Swoją obecność zapowiada grupa rodziców.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

POWIAT

Dzień otwarty w skarbowce

Na sobotę - 7 marca w Urzędzie Skarbowym w Jarocinie zaplanowano „Dzień otwarty”. Urząd będzie czynny od godziny 9.00 do 13.00.

W tym dniu będą przyjmowane: pisma, wnioski, podania, zgłoszenia rejestracyjne i aktualizacyjne podatników oraz zeznania roczne PIT. Na wyodrębnionym stanowisku w Sali

Obsługi Podatnika pracownicy skarbowki będą udzielać niezbędnych informacji. A podatnicy prowadzący działalność gospodarczą, składający PIT-36 i PIT-36L będą mogli uzgodnić wpłaty dokonanych zaliczek na podatek dochodowy.

Urząd zamierza też zorganizować spotkanie instruktażowe na temat od-

liczenia ulgi na dzieci. Rozpocznie się ono o godz. 10.30.

Tego dnia zostanie zapewniona także możliwość uzyskania informacji telefonicznej w zakresie rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych pod numerem tel. 62/505-60-60.

(ann)

ŻERKÓW

Ludwinów walczy z wiatrakami

- Chciałbym zaapelować do was - wybranych przez społeczeństwo, żebyście naprawdę sprawowali wolę ludu pracującego miast i wsi. A większość mieszkańców Ludwinowa jest za tym, żeby te wiatraki nie powstały - mówił do radnych gminy Żerków Jan Józwiak, jeden z mieszkańców miejscowości. - Apelujemy, żeby zrobić wszystko i przeszkodzić w budowie tych wiatraków do czasu, aż nasz rząd obudzi się z letargu i uchwali konkretną ustawę o ich budowie - argumentował mężczyzna.

W Ludwinowie od kilku lat planowana jest budowa siłowni wiatrowych. Mieszkańcy są temu przeciwni. Uważają, że ich usytuowanie przewidziane zostało zbyt blisko zabudowań. - W Kotlinie był hałas, a był kilometr od budynków mieszkalnych, a u nas miało być 400 metrów - mówi oburzona radna z Ludwinowa Wioletta Rogozińska-Świątek.

Najbardziej zainteresowani - osoby, które najbliżej mieszkają - skierowali sprawy do sądu. Na końcu grudnia mieszkańcy zorganizowali zebrańie, na którym przegłosowali sprawę wiatraków. - Przyszło ponad 50 osób. Z każdego gospodarstwa był przynajmniej jeden przedstawiciel. W głosowaniu 99% było przeciwnych. „Za” był tylko ten, na którego gruncie ma stanąć ta siłownia, bo on chce z tego czerpać zyski - uważa Jan Józwiak. Mieszkańcy mają też pretensje o to, że nie przeprowadzono z nimi żadnych konsultacji. - Wszystko to było robione za naszymi plecami. My się tylko dowiadaliśmy o wszystkim z tej tablicy ogłoszeń, która jest w urzędzie. Gdyby nie to, że trzymaliśmy rękę na pulsie, to by to już dawno stało - mówi Józwiak.

Stanisław Marek, który mieszka najbliżej planowanej lokalizacji wia-



Nowy plan zagospodarowania przestrzennego ma zablokować budowę siłowni wiatrowych na terenie gminy Żerków. Opracowanie dokumentu zlecono Ryszardowi Kajetańczykowi z poznańskiej firmy Integra (stoi pierwszy z prawej). Urbanista na jednym z ostatnich posiedzeń rady miejskiej tłumaczył radnym, na czym mają polegać zmiany

traka, zwraca uwagę na oddziaływanie siłowni. - Są bardzo szkodliwe. Mam w rodzinie elektryka, który je podłącza i na ten temat bardzo dużo wie - argumentuje. - Poza tym moja córka wyjeżdża do Belgii, Holandii, Niemiec i tam te stare wiatraki demontują, a przywożą je do nas i my ten złom przyjmujemy i stawiamy ludziom pod nosem - stwierdza oburzony mężczyzna. Przeciwna jest również Elżbieta Hofmańska z Kamienia. - Niech budują, ale gdzieś z dala, w polu. My też chcemy dożyć jakiejś szczęśliwej starości. A nie, żeby tak blisko wiatrak powstał.

Działania mieszkańców zablokowały procedury postawienia siłowni w Ludwinowie. - Inwestor jednak nie śpi. Jak nie można na tej działce, to szuka innej. Mieszkańcy nie chcą się przyznać, ale docierają do nas takie głosy, że są prowadzone rozmowy - twierdzi radna Wioletta Rogozińska-Świątek.

Ludwinianie za pośrednictwem sołtysa Jana Zdrojowego zwrócili się

JAN JÓZWIAK
mieszkaniec
Ludwinowa

Najwyższa Izba Kontroli miała szereg uwag do usytuowania aż dwóch trzecich wiatrowni, bo stwierdziła, że stoją za blisko zabudowań. Dopóki nie będzie ustawy w tej sprawie, każdy umywa ręce, bo nie ma konkretnych rozstrzygnięć.

o pomoc do gminy. - Wszyscy znają moje stanowisko. Nie jestem przeciwny odnawialnym źródłom energii jako takim, ale nie zgadzam się, żeby w gminie Żerków były stawiane wiatraki - stwierdził na jednym z posiedzeń rady miejskiej burmistrz Jacek Jędraszczyk. - To jest ta nasza kochana Szwajcaria Żerkowska, której krajobraz jest naszym dobrodziejstwem i stawianie wiatraków byłoby ze szkodą dla tego krajobrazu. Takie jest moje zdanie, ale ja nie mogę

wydać odmowy tylko dlatego, że mi się to nie podoba - podkreślił Jędraszczyk.

Gmina podjęła działania, które mają zablokować budowę wiatraków na jej terenie. W związku z tym zamierza przystąpić do uchwalenia nowego planu zagospodarowania przestrzennego. - Inwestor wskazał nowe miejsce postawienia wiatraka. Z tego co wiem ono już spełnia wymagania. Obawiam się, że tego nie uda nam się już cofnąć, żeby nie narazić się na roszczenia ze strony inwestora za utracone zyski. Ale możemy zrobić wszystko, żeby nie dopuścić do postawienia kolejnych siłowni - podkreślił Jacek Jędraszczyk. Na wypowiedź burmistrza zareagował sołtys Ludwinowa Jan Zdrojowy. - My nie jesteśmy przeciwni wiatrakom, niech stoją, ale tak, jak alarmuje ministerstwo zdrowia - 2 kilometry od zabudowań, a nie komuś pod nosem - stwierdził. Włodarz gminy odpowiedział: - Ja jestem tylko zwykłym burmistrzem. A ministerstwo albo sieje propagandę,

- Na terenie gminy Żerków - w Dobieszczyźnie i Miniszewie pobudowane zostały **4** siłownie wiatrowe.
- Elektrownie wiatrowe mogą być postawione w odległości **400 m** od zabudowań i **200 m** od lasu.

albo nasi deputowani niech usiądą i podniosą rękę - albo odchodzimy od tego, albo robimy to gdzieś w morzu, na jeziorach i będzie święty spokój - mówił zdenerwowany burmistrz. Do dyskusji włączył się Jan Józwiak. - Oni (inwestorzy, którzy budują wiatraki - przyp. red.) wykorzystują te nasze słabości. A to będzie tak, jak w Czarnobylu. Nikt nie zachoruje na drugi dzień, ale po dziesięciu latach wychodziły wyrodzenia, raki. I teraz też nikt nie padnie pod wiatrakiem, ale po kilku latach będą dzieci chorować, starsi kiprować do grobu i nikt wtedy nie pomoże - grzmiał oburzony mężczyzna. - Dlatego nie ustąpimy. Ratuj się kto może! - dodał. Burmistrz starał się uspokoić dyskutantów. - Dlatego możemy wywołać uchwałę o tym, że przystępujemy do planu zagospodarowania dla tej części gminy i tam wpisujemy, że przeznaczmy te tereny tylko pod uprawy rolne. I kropka. Amen - stwierdził Jędraszczyk.

ANNA KONIECZNA

► NOWE MIASTO

„Oświecona” radna ma pomysł na lampy



- Na dzień dzisiejszy to najlepsze rozwiązanie - stwierdziła na posiedzeniu komisji wiceprzewodnicząca nowomiejskiej rady, Agnieszka Król. Co tak jej się spodobało?

Agnieszka Król zainteresowała się lampami posiadającymi akumulatory słoneczne i przekonywała pozostałych radnych, by poważnie zastanowili się nad ich montowaniem w wioskach. - Jeśli by się chciało założyć lampy na istniejących słupach, na słupach Energetyki, to my, jako gmina, musielibyśmy sfinansować cały projekt, wszystkie mapy, pełną dokumentację. Musielibyśmy zakupić te lampy i oddać je, przekazać Energetyce. I płacić im za zużytą energię - argumentowała wiceprzewodnicząca, przyznając, że wcześniej o tym nie wiedziała i dopiero wójt ją „oświecił”.

Taka lampka, która spodobala się Agnieszce Król znajduje się już na jednej z ulic w Nowym Mieście - na Owsianej. - Można zobaczyć - ta lampka ma dobry zasięg, bardzo dobre światło, dużą oszczędność. Na dzień dzisiejszy to najlepsze rozwiązanie. Ja jestem przekonana absolutnie. Już tam byłam, przetupałam wzdłuż, jaką odległość oświetla, ile ja hym ich potrzebowała - mówiła. Podkreśliła, że te lampy nie wymagają żadnej dokumentacji.

- Zgłaszamy tylko w starostwie, że stawiamy coś w rodzaju małej architektury. Jeśli jakaś lampka w danym miejscu się nie sprawdza, nie trzeba bądz się okaże w którymś momencie za mała, po prostu my ją bierzemy, przekopujemy w inne miejsce, gdzie jest potrzebna. Ona się sama akumuluje - dodała. Wiceprzewodnicząca, która jest też sołtyską Nowego Miasta, zwróciła uwagę radnych na to, że takie lampy są bardzo potrzebne. - My od ulicy Bednarskiej do ulicy Słonecznej mamy czarno. To nie jest ciemno. Tam jest czarno - stwierdziła. Wyliczyła, że w tym miejscu potrzebnych byłoby pięć, a najlepiej sześć lamp. Koszt postawienia jednej, z montażem, wynosi ok. 5-6 tys. zł i amortyzuje się w ciągu czterech lat. Wykorzystywana jest energia słoneczna. - To jest oświetlenie, w stronę którego my powinniśmy iść. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy placili za coś, co nie będzie naszą własnością, a de facto koszt dokumentacji razem z lampą, którą musielibyśmy przekazać Energetyce, jest bardzo porównywalny. Trwałość akumulatora wynosi ok. 8 lat. Nowy akumulator kosztuje po tych ośmiu latach od 300 do 400 zł - poinformowała jeszcze radna. Przyznała, że ma już zrobiony kosztorys na ulicę Bednarską. (akf)

► JARACZEWO

Kompromis w sprawie dób

Kompromis w sprawie rozliczania czasu wynajmu świetlic wiejskich osiągnęli jaraczewscy urzędnicy i sołtysi, ale do rozwiązania wszystkich spornych kwestii jeszcze daleka droga.

Podczas pierwszego zebrania szefowie wiosek zgłosili swoje uwagi i na ich podstawie zmieniono kilka punktów w nowym projekcie zarządzania świetlicami. - Pierwsza zmiana dotyczy tego, żeby współpracującymi z Gminnym Ośrodkiem Kultury byli nie tylko sołtysi, ale również osoby przez nich wskazane - wyjaśniła Olga Kaczmarek, sekretarz gminy.

Efekty przyniosła również burzliwa dyskusja na temat grup taryfowych, czyli opłat za wynajem świetlic. - Ten problem proponuję rozwiązać w taki sposób, by w tej trzeciej dopisać zdanie: „Stawka nie dotyczy jednostek organizacyjnych gminy, organizacji społecznych



Drugie spotkanie z sołtysami przyniosło pierwsze kompromisy

działających na terenie gminy Jaraczewo oraz sołectw i lokalnych grup działania z terenu gminy Jaraczewo, do których stosuje się taryfę pierwszą - dodała urzędniczka.

Zmianie uległ również zapis dotyczący kolejności poszczególnych procedur, której domagali się sołtysi. Zgłaszali oni, żeby klient najpierw wniósł

opłatę rezerwacyjną, a później podpisał umowę.

Obie strony porozumiały się w sprawie wynajmu świetlic na kilka dni. Ustalono, że za pierwszą dobę trzeba płacić w całości, ale jeśli trzeciego dnia nie przekroczy się 12 godzin, będzie naliczana połowa stawki dobowej.

(seb)

Za przekroczenie prędkości stracisz prawo jazdy

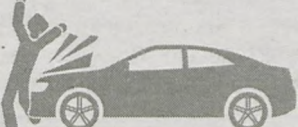
Jeżeli kierowca przekroczy prędkość o 50 km/h w obszarze zabudowanym, to kontrolujący policjant - według projektu - odbierze mu prawo jazdy na trzy miesiące. Krzysztof Figaj, kierowca i instruktor nauki jazdy uważa, że zaostrezenie przepisów to dobre posunięcie ze strony ustawodawcy. - Najlepszym czynnikiem, który miałby wpływ na poprawę bezpieczeństwa, to jest karami kierowców dużymi karami finansowymi. Ten czynnik ekonomiczny ma znaczący wpływ na respektowanie przez kierowców przepisów ruchu drogowego - mówi właściciel Ośrodka Szkolenia Kierowców „Kriss” z Jarocina. W jego ocenie powinna wzrosnąć stawka mandatu za jazdę bez uprawnień. - Jeśli prawo jazdy będzie odbierane, to musi być wysoka kara za to, że ktoś będzie się poruszał bez tych uprawnień. Znając życie, część osób będzie chciała jeździć bez prawa jazdy, jeżeli odbiorą im uprawnienia - ocenia. Dodaje, że już w trakcie szkolenia zdarzają się kursanci, którzy mają bardzo „ciężką nogę” i wykazują tendencje do łamania przepisów.

Co mają na swoją obronę? - Tymczasem, że inni też tak robią. Dochodzą do takiego wniosku: co inni tutaj będą mnie wyprzedzać i dodadzą gazu, żeby pokazać, że ja też potrafię. Jest to takie prześciganie się wzajemne w łamaniu przepisów ruchu - informuje Krzysztof Figaj.

Jak temperuje zapędy adeptów? Nakazuje im wjazd w strefę zamieszkania, gdzie można poruszać się 20 km/h. - Za każdym przekroczeniem mówię im, że kończą egzamin i nie zdaliły go. Wjeżdżam na osiedla, czyli tam, gdzie jest bardzo duży ruch pieszych i są zmuszeni, aby tę prędkość zmniejszyć, bo inaczej sobie nie poradzą, to są takie rzeczy, które mogą ja zrobić podczas szkolenia - wyjaśnia instruktor. Dodatkowo na zajęciach teoretycznych pokazuje

■ Przekraczanie prędkości to główny grzech kierowców. Batem na piratów drogowych ma być nowelizacja kodeksu drogowego, który przewiduje, że amatorzy za szybkiej jazdy stracą prawo jazdy.

ILOŚĆ ZDARZEŃ W RUCHU DROGOWYM

	powiat jarociński		powiat średzki	
	2013	2014	2013	2014
 wypadki	38	39	72	38
 kolizje	581	523	397	445
 ranni	41	48	81	42
 ofiary śmiertelne	7	6	8	6
 nietrzeźwi kierujący	354	303	224	226

skutki wypadków drogowych, które są przede wszystkim wynikiem łamania przepisów ruchu drogowego. - Staram się tak to zobrazować, aby kursanci wiedzieli, do czego prowadzi notoryczne łamanie przepisów ruchu drogowego i czym to się może skończyć dla nich, ale też i dla innych uczestników ruchu drogowego. Myślę, że to jest najlepsza metoda - ocenia nauczyciel jazdy.

Dużo jeżdżący w pracy 30-letni jarocinianin uważa, że zaostrezenie przepisów nie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa w ruchu kołowym. - Głównym problemem na naszych drogach są słabi kierowcy, którzy nie potrafią jeździć. Należałoby ich doszkolić i uczyć jeździć, a potem zwiększać stawki za mandaty - ocenia kierowca. - Przepisy nie gwarantują tego, że na drogach będzie bezpiecznie, jak pojedziesz zgodnie z nimi - twierdzi nasz rozmówca. Zauważa, że część oznakowania świadczy o bezzmyślności ludzi odpowiedzialnych za organizację ruchu. - Wiele ograniczeń jest tylko po to, aby ustawić się policjanci i polowali na kierowców, jak na zwierzę - narzeka. Podkreśla, że prędkość trzeba dostosować do warunków panujących na drodze, własnego samopoczucia, stanu technicznego pojazdu. - Jak jedziesz kiepskim samochodem, masz kiepski dzień, to 60-tka ci wystarczy i nie masz pokusy, aby zapierdalać. Ale jak się dobrze czujesz i masz sprawny samochód, to ogarniasz - uważa 30-latek. Dostał już kilka mandatów za przekroczenie prędkości. Większości z nich nie reguluje. - Zakładam, że wiele mandatów idzie bokiem, bo administracja nie potrafi tego ściągnąć - wyznaje. Uważa się za bezpiecznego kierowcę. - Świadczy o tym statystyki, robię tyle kilometrów i odpukać nie uszkadzam pojazdów ani ludzi - kończy. (era)

Rozmowa z st. asp. MARCINEM PUZICKIM - naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej

Planowana jest zmiana przepisów o ruchu drogowym i kodeksu drogowego. Jakiej zmiany czekają kierowców?

To są projekty i nie wiadomo, czy one w takiej wersji będą obowiązywały, jak są proponowane. Przewidywane jest zaostrezenie przepisów, ale wszystko, co ma wpływ na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to my akceptujemy pozytywnie. Ustawodawca proponuje, żeby kierowcom, którzy przekroczą dozwoloną prędkość o co najmniej 50 km/h w obszarze zabudowanym, prawo jazdy odbierał kontrolujący ich policjant na okres trzech miesięcy. Ten czas może zostać przedłużony do 6 miesięcy, jeżeli kierowca będzie jeździł pomimo zatrzymania dokumentu. Kolejne złamanie zakazu prowadzenia pojazdów będzie skutkowało cofnięciem uprawnień i trzeba będzie ponownie zdawać egzamin na prawo jazdy.

Zatrzymaniem prawa jazdy ma się kończyć przewożenie większej ilości pasażerów niż jest wskazane w dowodzie rejestracyjnym.

Tak. Projekt przewiduje zatrzymanie prawa jazdy na takich samych zasadach

jak w przypadku przekroczenia prędkości, jeśli kierowca będzie przewoził dwie osoby więcej niż wskazano w dowodzie rejestracyjnym.

Jakie zmiany czekają kierowców?

Trzeba będzie używać kasku ochronnego na czterokołowcu lekkim i rozwiąże się problem quadów. Za niedostosowanie się do przepisów przewidziany jest mandat w wysokości 100 zł. Proponuje się, żeby autobus szkolny, który się zatrzyma i będą wysiadały dzieci, to oprócz odpowiedniego oznaczenia, musi mieć włączone światła awaryjne, a jeżeli kierowca tego nie uczyni, to projekt przewiduje 200 zł mandatu. Zmienia się też kara za niestosowanie elementów odblaskowych przez pieszego poruszającego się po drodze poza obszarem zabudowanym. W tej chwili pieszego można ukarać mandatem w kwocie od 20 do 500 zł. Teraz ustawodawca przewiduje mandat do 100 zł, ta kwota będzie niższa, bo tutaj nie chodzi o samą kwotę, ale żeby dotarło do społeczeństwa, aby nie wstydziło się chodzić w elementach odblaskowych, korzystali z opasek, kamizelek. My w ramach naszej akcji rozdaliśmy 1.800

odblasków. Jeżeli ujawnimy wykroczenie, za które pieszy jest ukarany lub pouczone, to i tak dostaje odblask. Poruszając się po drogach, widzę, że bardzo wiele osób nosi elementy odblaskowe.

Po raz kolejny ustawodawca wypowiada wojnę pijanym kierowcom.

Według propozycji w przypadku recydywy, czyli ponownego skazania kierowcy za jazdę po pijanemu, sąd orzekłby dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, ale nie mamy pewności, czy to zostanie wprowadzone.

U nas spadła liczba zdarzeń z udziałem nietrzeźwych kierowców, czyli do społeczeństwa powoli dociera informacja, że nie należy prowadzić pojazdów pod wpływem alkoholu. Przeprowadzamy akcję pod kątem ujawniania kierowców pod wpływem alkoholu. Badamy od tysiąca do dwóch tysięcy kierowców na głównych szlakach komunikacyjnych i zdarzało się, że wszyscy byli trzeźwi. Generalnie mamy spadek jeśli chodzi o wypadkowość z udziałem nietrzeźwych kierowców - to nas cieszy.

Mówi się o wprowadzeniu blokad antyalkoholowych dla osób, które zostały skazane

za jazdę po alkoholu.

Taka jest propozycja. Ale nie jest to przesądzone, że to wejdzie. Uważam, że nie jest to takie łatwe, żeby wprowadzić tego rodzaju urządzenia. Jest wiele pytań, czy we wszystkich pojazdach jeden rodzaj urządzenia, jakie mają być te urządzenia, aby wynik badania był wiarygodny.

Czy pana zdaniem te restrykcyjne zmiany poprawią bezpieczeństwo na drogach?

Sądzę, że wpłyną na poprawę bezpieczeństwa. Uważam, że jeżeli ktoś jeździ zgodnie z przepisami, to nie ma się czego obawiać, bo wie, że nigdy nie zapłaci wysokiego mandatu. Podwyższony zostanie m.in. mandat za zaparkowanie na miejscu dla inwalidy - trzeba będzie zapłacić 800 zł. Kiedyś przed marketem widziałem tabliczkę: „zająłeś moje miejsce, zabierz moje kalestwo”. Kierowców przed popełnieniem wykroczenia nie powinna odstraszać kwota mandatu, ale świadomość, że ten człowiek ma ograniczoną sprawność ruchową i musi zaparkować jak najbliżej.

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPczyk

FIRE ECO
**PRODUCENT KOTŁÓW
 SKŁAD OPAŁU**

OFERUJE EKOGRUSZEK
 WORKOWANY
 JARET 24 MJ
 JARET PLUS 26 MJ
 PELLET 19 MJ
 BOJLERY C.W.U.

62-410 Zagórz,
 Anielewo 21
 tel. 63 220 22 66, 607 719 715
 www.fireco.pl

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
 sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
 SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
 Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

UWAGA

Zmiana adresu
 biura ogłoszeń
 Gazety Jarocińskiej

**NOWY
 ADRES**

**Jarocin,
 ul. Klilińskiego 1**



PRYZMA JAROCIN

ul. Węglowa 23, tel./fax: (62) 747-22-67
 przyzma.jarocin@netpoczta.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE m.in.:

BAUMIT

zaprawa klejowa do płytek
 mrozo i wodoodporna

25 kg
 14,20 zł

polecamy również m. in.

BAUMIT tynk gipsowy maszynowy

BAUMIT tynk cementowo-wap. maszynowy

płyta karton/gips

15,60 zł szt.

wetna KNAUF 039 gr. 15 cm

12,20 zł m²

POLSKI WĘGIEL

orzech, groszek, miał

eko groszek

580 zł / tona

węgiel brunatny

270 zł / tona

TRANSPORT GRATIS • SPRZEDAŻ RATALNA

GODZINY OTWARCIA:

pn. - pt.: 7.00 - 17.00, sobota: 7.00 - 13.00

dino

najbliżej Ciebie

DINO to polska dynamicznie
 rozwijająca się sieć
 marketów spożywczych.

Obecnie poszukujemy między
 innymi osób na stanowiska:

**Analitik
 finansowy**

Urbanista

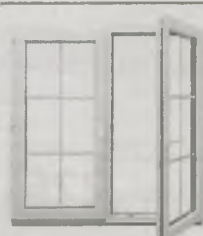
Więcej ofert pracy
 na stronie internetowej

www.marketdino.pl
 (zakładka kariera)

AUTO SZYBY
 SPRZEDAŻ, MONTAŻ
 OSOBOWE CIEŻAROWE DOJAZD DO KLIENTA
 DOSTAWCZE

naprawa
 odprysków

ATRAKCYJNE CENY
 Pleszew, ul. Kubackiego 55
 Tel. 660-252-097



OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
 Producent okien PVC

aluplast

WINK
 HAUS

RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
 Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)

tel. (65) 572 08 30

kom. 603 803 866, 691 709 405

Ziel - BRUK
 P.P.H.U.

BRUKARSTWO

wykonujemy:

Place, podwórza, wjazdy, posesje pod ciężary duże i małe.
 Posiadamy własny sprzęt oraz materiały.
 Wykonujemy zlecenia solidnie i kompleksowo.

JAROCIN, ul. Warciana 58, tel. 601-901-710
 www.brukarstwojarocin.com

MEBLE na zamówienie KUCHENNE

MEBLE BIUROWE, SZAFY POD
 ZABUDOWĘ, STÓŁY, KRZESŁA,
 MEBŁOSCIANKI, AKCESORIA

RAFIK

Chrzan, ul. Długa 14
 tel. 608/778-027

MAZ-BUD

kom. 732 723 759

mazbud@interia.pl

**KOMPLEKSOWA BUDOWA
 DOMÓW JEDNORODZINNYCH
 I INNYCH OBIEKTÓW**

szerszy zakres usług budowlanych

przystępne ceny

atrakcyjne terminy

www.JAN-MAR.pl

**MOTOROWERY, SKUTERY,
 MOTOCYKLE**

części - największy wybór
 serwis, naprawy

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
 tel. fax 62-722-02-29

Siedziba firmy:
 Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61
 tel. fax 65-571-91-61

PRACA

Przyjmę
 do pracy

KOSMETYCZKĘ

w Środzie Wlkp.

CV prosimy przysłać na adres:
 jeans@jeans.dpr.pl
 tel. 518-555-235



JAROCIN
 To miasto brzmi

BURMISTRZ JAROCINA INFORMUJE,

że użytkownicy wieczystości nieruchomości gruntowych przeznaczonych lub
 wykorzystywanych na cele mieszkaniowe mogą składać wnioski
 o udzielenie w 2015 roku bonifikaty w opłacie rocznej za użytkowanie
 wieczyste gruntu, jeżeli dochód miesięczny na jednego członka gospo-
 darstwa domowego nie przekracza 50% przeciętnego wynagrodzenia
 w gospodarce narodowej w roku 2014 tj. kwoty 1.891,73 zł (brutto).
 Druki wniosku o udzielenie bonifikaty można odbierać w Urzędzie Mie-
 jskim w Wydziale Rozwoju Referat Obsługi Inwestorów pokój nr 48.

SERWIS SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH

- szybki serwis
- elektromechanika
- części zamienne
- wulkanizacja
- klimatyzacja
- geometria kół
- pomoc drogowa
- auto zastępcze

PHU
 AUTO-SZYMOZAK



Auto-Szymczak
 63-220 Kotlin
 ul. Poznańska 51c

Tel. 604 69 49 59

Przyjmę ucznia w zawodzie mechanik samochodowy na rok szkolny 2015/16

STEFAN FILIPIAK

- l. 80 (Chwałów)

KRYSZYNA FILIPIAK

- l. 76 (Chwałów)

JAN GÓRALCZYK

- l. 55 (Żerków)

MARIAN TWARDOWSKI

- l. 83 (Nowe Miasto)

BOGUMIŁA KUBIAK

- l. 81 (Michałów)

KAZIMIERA GRACZYK

- l. 88 (Wolica Pusta)

ANNA WOJCIECHOWSKA

- l. 86 (Jaraczewo)

ANNA KOSMAŁSKA

- l. 88 (Rusko)

TADEUSZ KRZYKOS

- l. 63 (Wola Książęca)

MIROSLAW MATUSZEWSKI

- l. 63 (Kotlin)

MARIANNA MAJUSIAK

- l. 85 (Wilkowia)

ANTONI TAUCHERT

- l. 91 (Wilkowia)

MARIA WOŹNICZKA

- l. 81 (Jarocin)

KAZIMIERZ BEM

- l. 67 (Lubin Mała)

STANISŁAW KUJAWA

- l. 80 (Witaszyce)

STEFAN ANDRZEJCZAK

- l. 81 (Góra)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

Wielki Post czasem odkładania wszystkiego na bok

Posypanie głów popiołem jest zewnętrzny znakiem rozpoczynającego się czterdziestodniowego okresu Wielkiego Postu. - *Jest to szczególny czas modlitwy, postu i zaangażowania się na rzecz tych, którzy znajdują się w potrzebie. Daje nam możliwości przygotowania się do świąt wielkanocnych przez autentyczną konfrontację własnego życia ze słowem Bożym oświecającym codzienność wierzących* - podkreślił w kazaniu wygłoszonym w Środę Popielcową ksiądz Marek Jasianek, wikariusz parafii Chrystusa Króla w Jarocinie.

Kapłan wyjaśnił, że post jest do-

browolną rezygnacją z rzeczy potrzebnych do życia np. z jedzenia czy napoju ze względów religijnych. - *Normalny człowiek je po to, żeby żyć, a nie żyje po to, żeby jeść. To odnosi się także do innych dóbr, które mają nam służyć, a nie którym my mamy być poddani. Jeśli nie jestem panem swojego żołądka, mojego apetytu, to jestem jego niewolnikiem. W chrześcijaństwie post jest jednym ze środków pokuty, to znaczy nawrócenia człowieka ku Bogu i pojednania. To również jeden ze sposobów powiedzenia Bogu, że jesteśmy gotowi odłożyć na bok wszystko: pokarm, napój, zabawę - pod-*

kreślił. Dodał, że post to także ćwiczenie, które ma nas nauczyć mówienia „nie” pokusie. Na czas Wielkiego Postu wielu ludzi podejmuje postanowienia. Rezygnują z papierosów, alkoholu, internetu czy telewizji. Ksiądz Jasianek stwierdził, że ma to być nie tylko unikanie pewnych pokarmów, ale rów-

nież rezygnacja z grzesznego postępowania i podejmowanie dobrych dzieł. - *Można też wstać kilka minut wcześniej niż zwykle, żeby gorliwiej odprawić poranną modlitwę. Wielki poeta Goethe powiedział, że wszyscy chcieliby być panami, ale nikt nie jest panem siebie. Postarajmy się panować nad sobą przez*

post i modlitwę, stawać się lepszymi ludźmi, bardziej odpowiedzialnymi za nasze słowa i czyny - posumował kaznodzieja. Rozwojowi duchowemu ma służyć także rozpamiętywanie męki Chrystusa w czasie nabożeństw Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali.

(Is)



MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA W OKRESIE WIELKIEGO POSTU W JAROCIŃSKICH PARAFIACH:

- **Św. Antoniego Padewskiego** - nabożeństwo Drogi Krzyżowej w piątki o godz. 6.30, 17.00 (dzieci) i 18.00 (dorośli), Gorzkie Żale w niedzielę o godz. 16.00
- **Chrystusa Króla** - nabożeństwo Drogi Krzyżowej w piątki o godz. 8.00 i 16.45, Gorzkie Żale w niedzielę o godz. 17.00
- **Matki Bożej Fatimskiej** - nabożeństwo Drogi Krzyżowej w piątki po mszy św. o godz. 18.00, Gorzkie Żale w niedzielę o godz. 15.30
- **Św. Marcina** - nabożeństwo Drogi Krzyżowej w piątki o godz. 17.00 (dzieci) i 18.00 (dorośli) w kościele św. Jerzego, Gorzkie Żale w niedzielę o godz. 18.00 (kościół św. Jerzego)

► ŻERKÓW

Odszedł zastawiony strażak i człowiek kultury

W miniony poniedziałek zmarł po ciężkiej chorobie Jan Góralczyk z Żerkowa. Miał 55 lat. Był dyrektorem Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Żerkowie w latach 1987 - 2006 i strażakiem z 30-letnim stażem. W latach 1990 - 2005 pełnił funkcję prezesa Zarządu Miejsko-Gminnego OSP w Żerkowie. Został odznaczony złotym, srebrnym i brązowym medalem za zasługi dla pożarnictwa.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w czwartek w kościele parafialnym w Żerkowie. Zgromadziły rzesze mieszkańców, przy-



jaciół i rodzinę zmarłego. Nie zabrakło też pocztów sztandarowych i strażaków z jednostek z całej gminy. Kondukt pogrzebowy prowadziła żerkowska orkiestra dęta.

- *Świętej pamięci Jan dał się poznać jako człowiek aktywny, zaangażowany, nie szczędzący swojego zdrowia i wolnego czasu - tak Jana Góralczyka wspominają pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie. - Będziemy go pamiętać zawsze uśmiechniętego, pogodnego i chętnego do pomocy - dodają.*

(ann)

Serdeczne podziękowanie księżom proboszczom z Mieszkowa i Goliny, rodzinie, sąsiadom, znajomym, delegacjom, firmie pogrzebowej „Jezierski” oraz wszystkim, którzy ofiarowali msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

KAZIMIERĘ GRACZYK

składają
syn i córki z rodzinami

"Zamknęły się ukochane oczy, spoczęły spracowane ręce, przestało bić Twoje serce."

Serdeczne podziękowanie rodzinie, znajomym, sąsiadom, delegacjom, ks. proboszczowi Błażewi Michalewskiemu, firmie pogrzebowej „Paul” za okazane współczucie, ofiarowane msze św., modlitwę, złożenie wieńców i kwiatów oraz odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego męża, ojca, teścia, brata, dziadka i pradziadka

ś. † p.

KAZIMIERZA BEMA

składa
żona z rodziną

OGŁOSZENIA

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

DROBUD S.A.

zatrudni osoby na stanowisko:

OPERATOR KOPARKI OBROTOWEJ OPERATOR KOPARKO-ŁADOWARKI KIEROWCA KAT. C ORAZ C+E

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych DROBUD S.A., ul. Poznańska 71a, 63-200 Jarocin

izolacja JAROCIN

„IZOLACJA - JAROCIN” Spółka Akcyjna
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 24-26
tel. 62 747-04-00, 747-04-05, fax 747-04-04
www.izolacja-jarocin.pl

Chcesz dobrze zarobić? Nie musisz wyjeżdżać z kraju!

„IZOLACJA - JAROCIN” S.A.
zatrudni

ambitne i przedsiębiorcze osoby w charakterze:

PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO LUB SPRZEDAWCY

Osoby zatrudnione na w.w. stanowisku odpowiedzialne będą za realizację określonej polityki sprzedaży, poszukiwanie nowych Klientów oraz utrzymywanie właściwych relacji z już istniejącymi.

Od kandydatów oczekujemy:

minimum średniego wykształcenia, doświadczenia w sprzedaży, zaangażowania i wiary we własne siły, dobrej organizacji pracy, samodzielności, odporności na stres, dyspozycyjności, prawa jazdy kat. B

Oferujemy w zamian:

- stabilne i legalne zatrudnienie, umowa na czas określony / nieokreślony
- atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od efektów pracy,
- ciekawą i samodzielną pracę
- samochód służbowy dla przedstawiciela handlowego

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie mailem lub dostarczenie na adres firmy swojego C.V. ze zdjęciem i adnotacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w podaniu o pracę w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia rekrutacji (zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych Dz.Ust. nr 133 poz. 833 z dn. 29.08.1997 r)” oraz listu motywacyjnego w terminie do dnia 06.03.2015 r.

Jarocińskie Zrzeszenie Producentów Trzody
Chlewnej JAR-PEK z siedzibą w Golinie ul.
Wolności 51 63-200 Jarocin NIP 617-20-81-447
ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:

1. Kombajn John Derre 1450 rok produkcji 2005, używany cena wywoławcza 120 tys. zł netto
2. Przystawka do zbioru rzepaku rok produkcji 2006, używana cena wywoławcza 2 tys. netto.
3. Przystawka do zbioru kukurydzy 6 rzędowa rok produkcji 1997 używana cena wywoławcza 20 tys. zł netto
4. Zaprawiarka do nasion AGATA rok produkcji 2008, używana cena wywoławcza 5,5 tys. netto

I. Tryb przetargu: pisemny przetarg ofertowy.

II. Oferta powinna zawierać imię i nazwisko, adres, nr dowodu osobistego, cenę ofertową i warunki jej zapłaty. Oferty można składać w biurze zrzeszenia w dni robocze od 24-02-2015r. do 03-03-2015r. w godz. 8-16 w zaklejonych kopertach z dopiskiem „Przetarg ofertowy” oraz za pośrednictwem Poczty polskiej lub innych na adres siedziby zrzeszenia z dopiskiem jak wyżej.

III. W/w przedmioty przetargu można oglądać na terenie siedziby zrzeszenia w dni robocze od 8-16 poczynając od 24-02-2015r. do 03-03-2015r. Szczegółowych informacji można uzyskać pod nr telefonu 627404031 oraz 607137438. Komisja przetargowa zbierze się w dniu 04-03-2015r., wybierze oferenta, który zaoferuje najwyższą cenę na wybrany przedmiot objęty przetargiem. Komisja przetargowa odrzuca ofertę, która była wadliwa- nie zawierała danych wymienionych w punkcie III. Oferent o odrzuceniu oferty zostanie powiadomiony niezwłocznie po zakończeniu prac komisji przetargowej.

izolacja JAROCIN

„IZOLACJA - JAROCIN” Spółka Akcyjna
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 24-26
tel. 62 747-04-00, 747-04-05, fax 747-04-04
www.izolacja-jarocin.pl

zatrudni:

MECHANIKÓW I ŚLUSARZY na stanowisko produkcyjno-warsztatowe

Zainteresowane osoby prosimy o dostarczenie podania wraz z życiorysem i zdjęciem na adres firmy do dnia 28.02.2015 r w kopercie z dopiskiem „PRODUKCJA”

Prosimy pamiętać o adnotacji dotyczącej przetwarzania danych osobowych w zakresie niniejszej rekrutacji: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w podaniu o pracę w zakresie niezbędnym do przeprowadzenia rekrutacji (zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych Dz.Ust. nr 133 poz. 833 z dn. 29.08.1997 r)

PRACA

Firma

PRYZMAT z Kotlina

Poszukuje kandydatów na stanowiska:

**SAMODZIELNY KONSTRUKTOR
BUDOWY MASZYN I URZĄDZEŃ
DO WDROŻENIA NOWEGO PROJEKTU**

Wymagania:

- Opracowywanie i realizacja nowych projektów
- Wdrażanie nowych rozwiązań, usprawnień, modernizacji
- Przygotowywanie, analiza i kontrola dokumentacji technicznej
- Znajomość programu AUTO - CAD, INVENTOR, PRO ENGINEER
- Znajomość mechaniki i konstrukcji maszyn
- Doświadczenie w zarządzaniu i kierowaniu wieloetapowymi projektami
- Mile widziane doświadczenie i wiedza w obszarze optymalizacji procesów produkcyjnych

Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie CV na adres e-mail:

biuro@cpryzmat.pl

PIASEK ŻWIR ZIEMIA GRYS OZDOBNY I ŻWIRY SORTOWANE

transport od 1t

tel. 663 778 439

ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW C+E



Praca od pon. do pt.

Atrakcyjne wynagrodzenie

501 466 352

GAZETA Jarocińska

BIURO REKLAMY

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

Firma ZALMET

Spółka z o.o. Zalesie 1B

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW
na stanowiska:

TECHNOLOG-KONSTRUKTOR

ŚLUSARZ

ŚLUSARZ-SPAWACZ

MAGAZYNIER

Oferty prosimy składać
w siedzibie firmy lub
na e-mail: info@zalmet.pl



Burmistrz Jarocina

informuje, że w dniu 27 marca 2015 roku zostanie przeprowadzony I przetarg ustny nieograniczony na oddanie w dzierżawę nieruchomości gruntowej położonej w Golinie z przeznaczeniem na cele rolne. Szczegółowe informacje dot. w/w przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Jarocinie Wydziale Rozwoju Referacie Obsługi Inwestorów, tel. (062) 749 95 51 oraz na stronie internetowej www.jarocin.pl

FIRMA BUDOWLANA KUBING

ze Środy Wlkp. przyjmie do pracy:

OPERATORA POMPY DO BETONU

(prawo jazdy kat. C), możliwość przyuczenia

ŚLUSARZA - SPAWACZA PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH

Oferty proszę składać na adres mail:

biuro.kubing@gmail.com,

tel. kontaktowy: 508 193 551

7 marca
zapraszamy od 19:00

Dzień Kobiet

przygrywa
DJ
występ
chippendales
drinki serwowane
przez barmana

cena
95
zł/os.

w cenie biletu:
napoje ciepłe i zimne bez limitu
posiłki w formie bufetu
drinki serwowane przez barmana

SPRZEDAM
BYCZKI, JAŁÓWKI
HF i ras mięsnych
Tel. 508 223 035



DOWOZ GRATIS

KUPIĘ
maciory,
knury **SUPER CENA!**

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

TRAWIŃSKI
SPRZEDAŻ
cieląt mięsnych i HF

- świadectwo zdrowia
- faktura VAT

SKUP MACIOR, KNURÓW I BYDŁA

Tel. 609/344-881
GOTÓWKA!

dht
tartak

OFERUJEMY:

- drewno opałowe dębowe
- nowość!** • brykiety dębowe
- korę dębową

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA

TARTAK KOSZKOWO

tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16

KUPOJEMY
DREWNO
TOPOŁOWE
tel. 505185508

GAZETA Jarocińska

BIURO REKLAMY

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego
„Kotlin” Sp. z o.o. w Kotlinie, produkujący znakomite
przetwory warzywne oraz produkty mrożone

Poszukuje pracownika na stanowisko:

TECHNOLOG ŻYWNOSCI

Wymagania:

- wykształcenie wyższe, technologia żywności lub kierunki pokrewne
- Praktyczna znajomość procesów technologicznych
- Praktyczna znajomość przepisów prawa żywnościowego
- Mile widziana umiejętność gotowania
- Komunikatywność, umiejętność pracy w zespole

Zadania

- Opracowywanie nowych produktów, technologii, zmian technologicznych i recepturowych w całym produkowanym asortymencie
- Koordynowanie prac związanych z wdrażaniem nowych produktów
- Prowadzenie dokumentacji technologicznej
- Obsługa reklamacji jakościowych produktów

Oferujemy:

- ciekawą pracę z możliwością rozwoju zawodowego
- możliwość zdobycia doświadczenia w obszarze jakości oraz produkcji

Miejsce wykonywania pracy: Kotlin - wielkopolska. Chętnych kandydatów proszę przesłać aplikację ze zdjęciem na adres e-mail: biuro@zpwkotlin.pl

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Prosimy o umieszczenie w życiorysie zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych).

SKUP
macior, knurów,
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki przelew



Tel. 880 203 189

P.H.U.
PIOTR KACZMAREK

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH

- TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW

SPRZEDAŻ WARCHŁAKÓW

tel. 667-135-387

SKUP
bydła
rzeźnego

Gotówka lub przelew

tel. 664 499 683

Mir Mar
Skup
bydła

Gotówka!

Tel. 663 702 238
723 424 376

K
KONRAD

Świnia z KONRADA
że mucha nie siada!!!



tel. 664 942 009
tel. 664 942 019

www.phkonrad.pl
tel. (86) 215 11 15 wew. 24

SKUP BYDŁA

Płatność przelew 1 dzień



byki
jałówki
krowy

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

Kupię
jałówek

hodowlane, użytkowe
jałówki cielne
od 6-8 miesięcy cielności

Tel. 508 223 035

SKUP MACIOR,
KNURÓW
I TUCZNIKÓW

Przelew 3 dni

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA



PRZEDSIĘBIORSTWO
„BIS”

SKUPUJE JAŁOWICE
HODOWLANE I UŻYTKOWE
od 7 miesiąca cielności
oraz
BEZROGIE JAŁOWICE
HODOWLANE
od 1 do 4 m-ca cielności

ZGŁOSZENIA: 65/57-38-631, 65/57-27-336,
pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰

UBÓJ BYDŁA
Z KONIECZNOŚCI

pourazowego,
powypadkowego,
kontuzjowanego
bezpośrednio
w gospodarstwie.

Zgłoszenia na numery telefonów:
669 998 710; 694 796 951

DANPOL
ZDZIECHOWA

KUPOJEMY
maciory i knury

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew



tel. 608 439 125
609 218 648

„KACPOL”

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 531 454 292

ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE KREDYTY - NA JEDEN TANI

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.

✓ Kredyt hipoteczny (zaleatwiamy od 7 do 14 dni) **SUPER OFERTA!**

POMAGAMY W USUNIĘCIU
NEGATYWNEJ HISTORII BIK
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!

K
PH KONRAD

SPRZEDAŻ JAŁOWIC
HODOWLANE
I KRÓW PIERWIASTEK

- Wolne od IBR i BVD
- Konkurencyjne ceny

tel. 86 215 11 15 wew. 22



Najnowszy numer
„Wieści Rolniczych”
możesz otrzymać w:

- redakcji GAZETY JAROCIŃSKIEJ
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
- biurze ogłoszeń, Jarocin, ul. Rynek 21



Pleszew
ul. Poznańska 136

Kotlin
ul. Sławoszeńska 2a

STACJA PALIW 24H

LOTOS

**U nas tankujesz
rabaty zyskujesz!**



Od 1 lutego na każdym zatankowanym
litrze zyskujesz 8 groszy
do wykorzystania w restauracji Lottos*

*dotyczy samochodów osobowych i dostawczych

Lottos
X *zajazd* X

SMACZNE POTRAWY KUCHNI POLSKIEJ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

Zapraszamy

Niedz. - Czw. 700,2300	Pt. - Sob. 700,200
---------------------------	-----------------------

Pleszew, ul. Poznańska 136
(dawna restauracja BOGMAR)
tel. 62 742-35-73




Konstal
PRODUCENT

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **GENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 65-526-20-87 68-419-03-39 509-058-388



CENTRUM MONITORINGU

OCHRONA
TIGER SECURITY

TIGER SECURITY JAROCIN
www.tiger-security.pl
tel.: (62) 747 19 29 kom.: 664 069 667
63-200 Jarocin, ul. Podchorążych 2a



HATEX

Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

**ROLETA ZEWNĘTRZNA
wraz z montażem**

od **175 zł**
brutto za m²

OFERTA WAŻNA DO 2.03.2015 r. Minimum do kalkulacji 5m²



DEKA

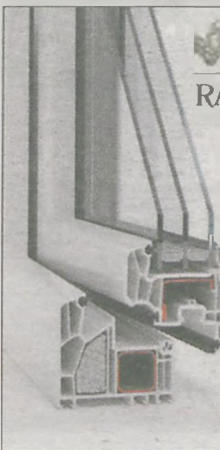
BIURO HANDLOWE: ul. Dąbrowskiego 16, 63-200 Jarocin
tel. (62) 505-25-60, fdek@tlen.pl, www.deka-jarocin.pl

RATY, PROMOCJE, BEZPŁATNY POMIAR

Promocja zimowa
na okna VEKA
do 28 lutego 2015r

VEKA

NAJWYŻSZA KLASA A
ZNAJDŹ NAS!!! FUH DEKA OGRODZENIA, BRAMY, OKNA, DRZWI




PRACA

Przyjmę do pracy

**SZEFA
KUCHNI**

w Środzie Wlkp.

CV prosimy przysłać na adres:
jeans@jeans.dpr.pl
tel. 518-555-235

OKNOBUD

Ferrum
FABRYKA STOLARKI
PVC I ALUMINIUM

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

WITASZYCZKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

RATY

MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!



Dzień Kobiet

7 marca

**Kolacja
z atrakcjami
przy muzyce**

WYSTĘP TANCERZY
Z GRUPY EVENTFORYOU

ORGANIZATOR:
Jan Raczkiewicz i Sebastian Grygiel

Rezerwacja
606 370 089, 531 757 056
początek godz. 19:00 | Cech Rzemiosł Różnych Jarocin

KOSZT BILETU 80,00 ZŁ OD OSOBY



ROLETY

Firma Handlowo Usługowa

MADOS

Biuro Handlowe
ul. Wrocławska 34
(wejście przez bramę "Sezamu")
63-200 Jarocin

ŻALUZJE,
MOSKITIERY,
MARKIZY,
PLISY,
VERTICAŁE,
MATY BAMBUSOWE

PROMOCJA
ROLETKA "mini" 24 zł
JUŻ OD

62 505 31 31

www.mados.com.pl
mados@mados.com.pl

www.facebook.com/fhumados



**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI**
Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

**KOTŁY C.O.
USŁUGI
ŚLUSARSKIE**

PUPH
STAŁ WŁAZ
Jarocin,
al. Niepodległości
30 (plac GS)
Tel. 503/670-611



**PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANO-HANDLOWE**
Stanisław Hadrzyński

przyjme uczniów
w następujących zawodach:

**MURARZ
TYNKARZ
DEKARZ
MONTER
ZABUDOWY I ROBÓT
WYKOŃCZENIOWYCH
W BUDOWNICTWIE**

Dokumenty prosimy składać na adres:
ul. Rymarkiewicza 44,
63-220 Kotlin
tel. 62-740-58-99,
biuro@hadrzynski.pl

ZOBACZ FILM NA



Fot. FanPage SSON

Zachorowali na rugby

Reprezentacja Polski w rugby na wózkach przyjechała do Żerkowa trenować przed eliminacjami do mistrzostw Europy grupy B, które odbędą się w kwietniu w Pradze. Zwieńczeniem kilkudniowego obozu był mecz z Niemcami. Bialo-czerwoni przegrali 40:46, ale wysoko zawiesili poprzeczkę rywalom.

W trakcie zgrupowania zarówno gracze, jak i przedstawiciele sztabu znaleźli czas, żeby opowiedzieć o tym widowiskowym sporcie oraz o sobie i tym, jak trafili do kadry Polski.

Standardowa droga na wózek

Wypadki komunikacyjne czy skoki na główkę do zbyt płytkiej wody to najczęstsze przyczyny inwalidztwa reprezentantów Polski w rugby na wózkach. - Przyjechałem do Polski na urlop i miałem wypadek komunikacyjny z mojej winy. Wjechałem za szybko w zakręt i skończyło się to wózkiem. Po urazie trafiłem do szpitala na rehabilitację i pokazano mi film Murderball (film dokumentalny przedstawiający codzienne życie i grę zawodników rugby na wózkach - przyp. red.). Bardzo mi się spodobał i chciałem koniecznie tego spróbować - tłumaczy Marek Pieczka, jeden z zawodników.

Sławomir Gonciarz, który ze względu na swój wygląd i wolę walki nosi pseudonim Gołota - trafił na wózek przez skok na główkę do zbyt płytkiej wody. - Złamałem kręgosłup na odcinku szyjnym. Poruszam się na wózku inwalidzkim od 1995 roku. Później była rehabilitacja. W tamtym czasie trwała ona długo, bo w sumie 2-3 lata jeździłem ze szpitala do domu, stamtąd do ośrodka rehabilitacyjnego i tak w kółko. Teraz odbywa się to szybciej. Mam w drużynie nawet osobę, która miała wypadek w wakacje, a już trenuje, więc pół roku po urazie wraca do sportu - wyjaśnia.

W innej sytuacji znalazł się Łukasz Szalabski, który cierpi na dziecięce porażenie mózgowe. - Od małego jeździłem patrzeć, jak grają rugbyści. Kiedyś zapytałem trenera, czy też mogę spróbować. Zgodził się - opowiada.

Jeden z najlepszych graczy w reprezentacji, Dominik Rymer wyjaśnia, że wcale nie miał łatwo. - Początki były trudne, bo po wypadku mięśnie dopiero zaczęły wracać do sprawności. Nie byłem w stanie nawiązać kontaktu z innymi graczami, bo byłem zbyt słaby,

ale z czasem to się zmieniło i nabrałem siły - wyjaśnia Rymer.

Nie ma jak się wyżyć

Co najbardziej podoba im się w rugby na wózkach? Kiedy padło to pytanie, na twarzach wielu graczy pojawił się uśmiech. Najczęściej mówili o możliwości wyładowania energii i wyżycia się. - Fajne są też uderzenia czy taktyka. Próbowaliśmy grać w koszykówkę, ale nie zaraziło mnie to. Wcześniej, jeszcze kiedy chodziłem, grałem w hokeja i sporty kontaktowe, spróbowałem też taekwondo. Na tę chwilę nie widzę innego sportu, który mógłbym uprawiać - opowiada Marek Pieczka. Krzysztof Kosider podkreśla też możliwość ciągłego rozwoju. Jak tłumaczy, każdy mecz, trening i ćwiczenie bez końca wnoszą coś nowego.

Grunt to pasy

Mocne zderzenie z rugby miał na początku swojej sportowej kariery Marek Pieczka, który początkowo nie wiedział, że na wózku do rugby trzeba się zapiąć pasami. - Pierwsze co zrobiłem, wsiałem na wózek, założyłem rękawice i uderzyłem w kogoś, po czym wypadłem z wózka. Wtedy ktoś do mnie podjechał i mówi: „Ej, kolego, trzeba się

zapiąć”. Jak już się zapiąłem, to coraz bardziej mi się zaczął podobać ten sport i uderzenia. Na razie całe moje życie jest podporządkowane rugby - wyjaśnia.

Tarany odstrasza

Wózki do rugby mają zupełnie inną budowę niż te, którymi zawodnicy poruszają się na co dzień. Największe koła są zamocowane pod dużym kątem, a w stabilności i zwrotności pomagają dodatkowe cztery małe kółka (po dwa z przodu i z tyłu).

Marek Pieczka podkreśla, że nie można porównywać jazdy na wózku do rugby z innymi pojazdami tego typu. - Te, na których gramy, to tarany. Nie można nim jeździć po domu czy sklepie. One są tylko i wyłącznie do użytku na sali - wyjaśnia rugbista. Sławomir Gonciarz zwraca uwagę na stabilność takiej konstrukcji. - Bardzo lubię te wózki, bo mają inny kształt siedziska i siedzi się w nich pewnie. Poza tym są pasy, którymi można się przypiąć.

Trener reprezentacji Janusz Kozak wyjaśnia, że - w przeciwieństwie do zawodników - tego typu wózków nie lubią zarządzający halami sportowymi. - W Polsce sport osób niepełnosprawnych nie jest medialny i trudno się dostać na salę sportową. Ze względu na fakt, że tre-

nujemy na wózkach inwalidzkich, dyrekcja i szefowie ośrodków sportowych nie chcą nas wpuszczać na hale, bo boją się, że zniszczymy im nawierzchnię - wyjaśnia.

W Żerkowie nie mają z tym problemu, dzięki czemu bialo-czerwoni mogli gościć tu już po raz trzeci. - W tym roku jesteśmy tu już drugi raz. Władze miasta i gminy są przyjaźnie osobom niepełnosprawnym i pozwalają nam na trenowanie w tych obiektach - dodaje szkoleniowiec.

Kasa ciągle pusta

Wózki do rugby to ogromny wydatek. Te, na których jeżdżą reprezentanci Polski, kosztują w granicach 12 tys. zł. Rugbyści w zamożniejszych krajach Europy czy świata korzystają ze sprzętu o wartości od 20 do 40 tys. - Mam wózki kadrowe, które dostajemy na czas gry w reprezentacji i musimy o nie dbać, sprawdzać, czy nie są pęknięte - wyjaśnia Krzysztof Kosider.

To właśnie wózki biorą na siebie całą siłę uderzeń, które tak podobają się publiczności. Zawodnik nic nie odczuwa. W przeciwieństwie do sprzętu, który trzeba regularnie naprawiać. - Najbardziej podatnym na uszkodzenia elementem są opony, które po kontakcie z innymi wózkami nie wytrzymują i pękają. Później szprychy i rama, która

pęka i co pewien czas trzeba ją spawać - dodaje Kosider.

Zawodnicy w Polsce nie mogą sobie pozwolić jedynie na trenowanie. Rugby na wózkach to dla nich pasja, ale na pierwszym miejscu pozostaje praca zawodowa, by utrzymać rodzinę. - Drużyny zagraniczne otrzymują stypendia sportowe. Dzięki temu mogą się w stu procentach skupić na trenowaniu, a nasi panowie są tak zaangażowani, że swój wolny czas poświęcają i trenują dla orzełka na piersi. To jest niesamowite. Dlatego zawsze te środki finansowe są niezmiennie potrzebne, aby takie zgrupowanie zorganizować i kupić profesjonalny sprzęt, który kosztuje ogromne pieniądze - tłumaczy Joanna Bauerfeind, menadżer kadry i kontynuuje: - Z roku na rok dostajemy coraz więcej pieniędzy, ale zawsze na coś brakuje, bo ceny wzrastają i tak naprawdę to więcej nie jest.

Problem stanowi znalezienie funduszy na zagraniczne wyjazdy, które pomogłyby ograć się Polakom w starciach z dużo silniejszymi rywalami. - Chcielibyśmy sprawdzić się za oceanem, bo - wiadomo - to kolebka rugby i najlepsze ligi na świecie. Nie możemy się tam jednak wybrać, ponieważ taki wyjazd kosztuje ok. 100 tys. zł dla dwunastu zawodników i sztabu - wyjaśnia Tomasz Szkwara, prezes Stowarzyszenia Sportu Osób Niepełnosprawnych, które zajmuje się reprezentacją Polski.

Więcej niż pasja

Przyjaźń, wzajemne wspieranie się i pasja. Tak najczęściej określają to, czym dla graczy i członków sztabu jest rugby na wózkach. - Na co dzień piszemy sobie na Facebooku, rozmawiamy w pokojach na zgrupowaniu, a nie, że tylko trenujemy i się rozjeżdżamy do domów. Nikt też nikogo na boku nie obgaduje. Jest bardzo fajna atmosfera - wyjaśnia Łukasz Szalabski. Tomasz Szkwara śmieje się, że to już jest choroba. - Człowiek wstaje rano i zamiast myśleć o tym, czy napić się kawy, bierze telefon i sprawdza pocztę. Moja narzeczona się wkurza i mówi, że zamiast ją przytulić, sięgam do skrzynki mailowej i sprawdzam, czy przyszła wiadomość, na którą czekam. Ja żyję rugby 24 godziny na dobę. To już jest więcej niż pasja. Nie da się tego opisać słowami - wyjaśnia prezes SSON, który na mecz z Niemcami do Żerkowa przyjechał mimo wysokiej gorączki.

(seb)

► RUGBY

Chaos pokonany po latach

Seniorzy Sparty Jarocin pokonali 15:5 drugoligowy NKR Chaos Poznań w pierwszym po pięciu latach spotkaniu sparingowym w piętnastoosobowej odmianie rugby. Punkty dla spartan zdobyli: Łukasz Bobek, Mateusz Soliński i Bartosz Włodarek - grający trener Sparty.

- Jestem zadowolony z gry - mówił po meczu Włodarek. - Wszyscy zawodnicy podeszli do zawodów bardzo zmotywowani. Było kilka błędów indywidualnych, ale będziemy nad nimi pracować podczas najbliższych treningów. Poza tym gra było dosyć płynna, przez co przyjemna również dla oka. Do tej pory było mało okazji, żeby zobaczyć seniorów w Jarocinie, dlatego to spotkanie miało dodatkowy smaczek i myślę, że będziemy dążyć do

tego, by kibice mieli częściej okazję nas oglądać. Patrząc po trybunach widać, że jarociniacy chcą oglądać dorosłe rugby i w tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim kibicom za przybycie.

SPARTA JAROCIN	15:5
NKR CHAOS POZNAŃ	
PUNKTY	

PUNKTY DLA SPARTY ZDOBYLI: Łukasz Bobek, Mateusz Soliński, Bartosz Włodarek

SKŁAD

SKŁAD SPARTY JAROCIN: Michał Kubicki, Jakub Seidel, Mateusz Boruta, Dominik Przymusiński, Paweł Osolkowski, Łukasz Bobek, Kamil Nowak, Marek Wesolek, Mateusz Soliński, Bartosz Włodarek, Michał Urbański, Dawid Miękus, Dorian Bąk, Krystian Goździaszek, Bartosz Tondaś, Błażej Kalinowski, Maciej Stawicki, Maciej Gilewski, Piotr Tomalika

zawodnikom za zastawione serce na boisku oraz członkom stowarzyszenia, którzy zadbali o odpowiednią oprawę tego widowiska - podsumował mecz trener Bartosz Włodarek.

Spotkanie, mimo mrozu i wiatru obejrzało sporo kibiców, którzy mogli skorzystać z grilla przygotowanego przez klub.

Seniorzy Sparty w ubiegłym roku, po kilku latach przerwy, wznowili treningi przystępując do rozgrywek o mistrzostwo Polski w Rugby 7. Spartanie po rundzie jesiennej zajmują trzecie miejsce w grupie zachodniej. Eliminacje odbywają się w formie regionalnych turniejów. Pierwsze z wiosennych zawodów zostaną rozegrane 12 kwietnia w Jarocinie.



(faf)

Spartanie (w zielonych strojach) zasłużenie pokonali Chaos Poznań

► SIATKÓWKA

Starzy potrafią wygrywać

„Starzy” przyjaciele „Piątki” wygrali Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Firmy Bukat. W finale pokonali zespół reprezentujący sponsora - Bukat Jarocin.

W zawodach wystartowało sześć drużyn. Po dwie najlepsze ekipy z dwóch grup przechodziły do półfinałów. W pierwszej dwa zwycięstwa odniósł „młodszy” zespół „Piątka i Przyjaciele”. Drugie miejsce zajął Bukat Jarocin, mimo że dwóch graczy tej drużyny doznało kontuzji i spotkanie z „młodymi” kończyli zdekompletowani.

Z drugiej grupy do półfinałów awansowali „starzy” przyjaciele „Piątki” oraz Korno Team. Trzecie miejsce zajął zespół Bako Żerków, który również stracił zawodnika z powodu urazu.

W pierwszym półfinale Bukat pokonał 2:0 Korno Team, a w drugim, w braterskim pojedynku „starych” i „młodych” przyjaciół „Piątki” lepsi okazali się „weterani”.

Piąte miejsce w turnieju zajęła Sympatyk Golina wygrywając z Bako Żerków.

Przed meczem o trzecie miejsce oba zespoły ustaliły, że jeżeli dojdzie do trzeciego seta, to zostanie on rozegrany do 25. Okazało się, że po dwóch bardzo wyrównanych



partiach o wyniku decydował właśnie trzeci set, w którym „młodzi” przyjaciele „Piątki” pokonali Korno Team.

Final również był zacięty. Pierwszą partię wygrała drużyna Bukata, ale w dwóch kolejnych lepsza była „Piątka i przyjaciele” triumfując w całym turnieju.

(faf)

WYNIKI TURNIEJU PIŁKI SIATKOWEJ O PUCHAR FIRMY BUKAT:

► Grupa I:	
Sympatyk Golina - Bukat Jarocin	0:2 (19:25, 12:25)
Bukat Jarocin - Piątka i Przyjaciele („młodzi”)	1:2 (25:14, 21:25, 5:15)
Sympatyk Golina - Piątka i Przyjaciele („młodzi”)	1:2 (25:20, 23:25, 13:15)
► Grupa II:	
Piątka i Przyjaciele („starzy”) - Bako Żerków	2:0 (25:21, 25:22)
Bako Żerków - Korno Team	1:2 (25:17, 20:25, 13:25)
Piątka i Przyjaciele („starzy”) - Korno Team	2:1 (25:19, 23:25, 15:6)
► Półfinały:	
Bukat Jarocin - Korno Team	2:0 (25:12, 25:19)
Piątka i Przyjaciele („starzy”) - Piątka i Przyjaciele („młodzi”)	2:0 (25:15, 25:18)
► Mecz o III miejsce:	
Korno Team - Piątka i Przyjaciele („młodzi”)	1:2 (24:26, 25:23, 18:25)
► Finał:	
Piątka i Przyjaciele („starzy”) - Bukat Jarocin	2:1 (23:25, 25:12, 15:11)
► Skład drużyny Piątka i Przyjaciele „starzy”:	
Wojciech Pawłowski, Grzegorz Gałuszka, Grzegorz Zandek, Tomasz Żarczyński, Jacek Benedyczak, Przemysław Bączkiewicz, Edyta Wojtkowiak	

Hala sportowa Jarocin Sport 28 Luty 2015 19:00

Bilety do nabycia ATLAS FITNESS CLUB ul. Sportowa 6

30 zł 40 zł

TRYBUNA PRZESŁA

INFORMACJE POD NUMEREM 883 716 363



► SPORTY WALKI

Charytatywna gala dla Franka

Osiem walk - trzy w formule K1 i pięć w MMA znajduje się w programie III Charytatywnej Gali Sportów Walki, która w sobotę, 28 lutego odbędzie się w hali spółki Jarocin Sport. Początek o godz. 19.00. W pojedynku wieczoru zmierzą się Paweł Radzewicz z Atlas Fight Club Jarocin z Kacprem Karskim z Mighty Bulls Gdynia.

Już po raz trzeci klub Muay Thai Jarocin organizuje charytatywną galę. Tym razem dochód z imprezy przeznaczony zostanie dla Franka Piętki chorującego ma mózgową porażenie dziecięce.

Bilety w cenie 30 i 40 zł można kupić w Atlas Fitness Clubie (ul. Sportowa) lub w sklepie Sport Center (ul. Śród-

miejiska).

Walki odbywać się będą w pełnowymiarowym oktagonie. Galę poprowadzi Krzysztof Skrzypek, jeden z najlepszych polskich konferansjerów.

Współorganizatorem imprezy jest spółka Jarocin Sport.

(faf)

LISTA WALK

MMA - 84 kg	- Paweł Radzewicz (Atlas Fight Club Jarocin) - Kacper Karski (Mighty Bulls Gdynia)
K1 - open	- Mateusz Lorenc (Muay Thai Jarocin) - Mateusz Abramowski (Kick-Boxing Club Raszków)
MMA - 77 kg	- Sławomir Turz (Sporty Walki Gostyń) - Aslambek Arsamikov (Arrachion Olsztyn)
K1 - 60 kg	- Szymon Filipiak (Muay Thai Jarocin) - Marcin Frąszczak (Respect Team Ostrów Wlkp.)
MMA - 84 kg	- Krzysztof Raźniak (Atlas Fight Club Jarocin) - Jan Włodarczyk (Pretorian Koźmin Wlkp.)
MMA - 77 kg	- Jacek Wolnik (Atlas Fight Club Jarocin) - Adam Brzezowski (MMA Devil Międzychód)
K1 - 64 kg	- Jakub Cincio (Muay Thai Jarocin) - Paweł Mularczyk (MMA Devil Międzychód)
MMA - 74 kg	- Jakub Wieczorek (Atlas Fight Club Jarocin) - Maciej Galicki (Rio Grappling Krotoszyn)



GAZETA
Jarocińska
POD NASZYM
PATRONATEM

KOLARSTWO SZOSOWE

Maciej Paterski od początku sezonu prezentuje bardzo dobrą formę. Wraz z kolegami z ekipy CCC Sprandi Polkowice był bardzo widoczny w kolejnych wyścigach. - *Nigdy nie byłem tak mocny na tym etapie sezonu i mam nadzieję, że dobra forma utrzyma się do tych najważniejszych imprez* - mówi jarociński kolarz.

W niedzielę odbył się ostatni, piąty etap wyścigu Vuelta a Andalucia. Paterski był najaktywniejszym zawodnikiem na trasie. Najpierw zabrał się w siedmioosobowej ucieczce. Później - na ok. 40 km przed metą - wraz z dwoma innymi kolarzami odjechał od grupy, a ostatecznie, nie czując dostatecznego wsparcia, zdecydował się na samotny atak - *W tej grupce współpraca nie była już najlepsza i czułem, że bardziej chcę powiększyć dystans nad grupą niż towarzysze z ucieczki. Postanowiłem zaatakować sam i jechać tak mocno, ile miałem sił w nogach. Nie znałem swojej przewagi, nie widziałem też za sobą goniących zawodników, więc nie wiedziałem, na co mogę liczyć. Do końca czułem się dobrze, ale peletonu dziś nie udało się przechrzyć* - mówił po etapie Paterski, który został doścignięty kilka kilometrów przed metą.

Ekipa CCC była bardzo aktywna podczas całego wyścigu. Słoweniec Grega Bole dwukrotnie zajmował trzecie miejsca na etapach (rozprowadzany skutecznie przez Paterskiego).

Pomarańczowa siła



Sylwester Szmyd, który ma być liderem grupy, zajął czwartą pozycję na prestiżowym, górskim etapie przegrywając tylko z „gigantami” - m.in.

Christopherem Frommem (SKY) i Alberto Contadorem (Tinkoff Saxo).

„Pomarańczowi” z bardzo dobrej strony po-

kazywali się także we wcześniejszych startach. Paterski zajął m.in. szóste miejsce w silnie obsadzonej „jednodniówce” Vuelta Ciclista a Murcia. - *Czułem się na nim dobrze i udało mi się utrzymać tempo najlepszych i wjechać na szczyt w grupie z faworytami. W samej końcówce, na ostatnim 2,5-kilometrowym wzniesieniu było dużo ataków. Ja starałem się podążać za każdym z nich i być może to kosztowało mnie miejsce na podium, bo „noga” dziś była dobra. Nie zmienia to faktu, że 6. miejsce na takim wyścigu i w takiej obsadzie to dobry wynik* - ocenia Paterski. Dzień później „Patera” znów był w czołówce. W wyścigu Clásica de Almería zajął jedenaste miejsce.

Sezon grupa CCC Sprandi Polkowice zaczynała od występów w wyścigach na Majorce oraz w etapówce Dubai Tour. We wszystkich startach pomarańczowe koszulki zawodników CCC były bardzo widoczne. - *Jeszcze nigdy w historii grupy nie mieliśmy tak intensywnego wejścia w sezon i tylu kilometrów wyścigowych w połowie lutego. Zawodnicy mieli możliwość ścigania się z najlepszymi ekipami UCI World Tour, co będzie procentować w dalszych startach* - powiedział Piotr Wadecki, dyrektor sportowy CCC Sprandi Polkowice.

(faf)

▶ HALOWA PIŁKA NOŻNA

Patroni wspierają turniej

Kotwica Kórnik (wśród chłopców) oraz ZSP Kluczewo (w kategorii dziewcząt) zwyciężyły w VI Halowym Turnieju Piłki Nożnej Dziewcząt i Chłopców „Średzki Cup” 2015 rozgrywanym pod patronatem prezesa PZPN - Zbigniewa Bońka.

- *Historia turnieju nie jest odległa, jednak to właśnie działacze z Kłeki w 2009 wpisali się w kalendarz obchodów 90-lecia PZPN. Związek sportowy pamięta o tym do dziś i chętnie wspiera zawodniczek i zawodników występujących w naszym „zimowym”*

turnieju halowym. Dodatkowo od 6 lat możemy liczyć również na wsparcie Eugeniusza Grzeszczaka - obecnie wicemarszałka sejmiku, który nie zapomina o najmłodszych sportowcach. W tym roku dla dzieci przygotowano wspaniałe puchary oraz fantastyczne nagrody. Statuetki dla najlepszych zawodników wręczał osobiście poseł Tadeusz Tomaszewski - mówi Artur Pachala, prezes klubu UKS Ziółka Kłęka, organizatora turnieju.

W zawodach rozegranych w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Nowym Mieście wśród

chłopców triumfowała ekipa Kotwicy Kórnik, a drugie miejsce zajęła Polonia Środa. W kategorii dziewcząt faworyzowane Ziółka Kłęka musiały uznać wyższość koleżanek z ZSP-Kluczewo.

Najlepszymi graczami zostali: Dawid Górka z Kórnika oraz bramkarka Julia Krystek z Kluczewa. Najwięcej bramek (po cztery) strzelili: Martyna Nyczka (ZSP-Kluczewo), Kamil Nawrot (Polonia Środa Wlkp.) oraz Jakub Zboralski (Kotwica Kórnik).

(faf)



Dziewczęta z UKS Ziółka Kłęka musiały uznać wyższość koleżanek z Kluczewa

Przeciwko Lechowi powalczą o kadrę Wielkopolski

Dziesięć drużyn w tym dwa zespoły Lecha Poznań z rocznika 2004 zagrają w turnieju piłkarskim w hali Jarocin Sport. - *To okazja do zmierzenia się najlepszych zespołów z naszego okręgu na tle dwóch drużyn, które wystawi Kolejorz, czyli aktualny mistrz Wielkopolski w tej kategorii wiekowej* - zapowiada Marcin Bazarnik, trener Antonio, który wystawi dwie drużyny.

Turniej odwiedzi trener koordynator OZPN w Kaliszu, Wojciech Kwiatkowski, który będzie obserwował młodych zawod-



GAZETA
Jarocińska
POD NASZYM
PATRONATEM

ników pod kątem powołań do nowo tworzonej kadry okręgu. - *Dobór zespołów nie był przypadkowy. Są to drużyny, które znamy i wiemy, że prezentują bardzo wysoki poziom jak na ten wiek, dlatego jesteśmy pewni, że w tym dniu zobaczymy kawał dobrej piłki* - wyjaśnia Bazarnik i dodaje: - *Zapraszamy serdecznie jarocinian do oglądania i kibicowania.*

Turniej zostanie zorganizowany 27 lutego w hali Jarocin Sport. Początek o godz. 12.50 i zakończy się przed 20.00. Na inaugurację zagrają Antonio Jarocin I, który podejmie Calisię Kalisz. Następnie Antonio Jarocin II zmierzy się z KKS-em Kalisz.

Dzięki wsparciu rodziców chłopców z rocznika 2004 podczas turnieju będzie funkcjonował sklepik m.in. z ciastem i kawą. „Gazeta Jarocińska” objęła patronat medialny nad turniejem. (seb)

GRUPA A

Antonio Jarocin I
Calisia Kalisz
AP Ostrzeszów
Astra Krotoszyn
Lech Poznań II

GRUPA B

Antonio Jarocin II
KKS Kalisz
Polonia Środa Wlkp.
Centra Ostrów Wlkp.
Lech Poznań I

Zrobią motto z SMS-a

„Dziękuję trenerze za wsparcie we mnie determinacji w dążeniu do celu. Wczoraj podpisałem kontrakt z Pogonią Szczecin. Marzenia się spełniają. Nigdy nie zapomnę, kto jako pierwszy odkrył mój talent i pomógł w osiągnięciu już wtedy postawionego celu. Pozdrawiam serdecznie, Karolek z grupy młodszej św. Marcina!”

SMS-a o takiej treści wysłał niedawno Karol Danielak (jeden z jarocinian grający w klubie T-Mobile Ekstraklasy) do Zdzisława Witczaka, swojego pierwszego szkoleniowca. Trener jest dumny

ze swojego wychowanka, a Antonio Jarocin chce zrobić z tych słów swoje motto. - *To wielki zastrzyk motywacji dla mnie jako trenera. Ja zawsze w Karola bardzo mocno wierzyłem. Pamiętam jak ojciec przyprowadził go na pierwszy trening. Był malutkim chłopcem. Przychodził na każde zajęcie i było widać, że to jest talent* - tłumaczy Witczak.

Rumak nie poznał się na „Karolku”

Na jednym z młodzieżowych turniejów ówczesny

trener Danielak polecał go Mariuszowi Rumakowi, do niedawna szkoleniowcowi Lecha Poznań. - *Kiedyś prowadziłem kadrę okręgu kaliskiego. Wygraliśmy wtedy jakieś rozgrywki i mówię wtedy do trenera Rumaka: „Weź tego Karola do kadry Wielkopolski”. On na to: „Nie, za mały”. A na tamtym turnieju Danielak został najlepszym piłkarzem. Ale wtedy chłopcy z małych miejscowości mieli trudniej. Dzisiaj to już inaczej wygląda* - dodaje Zdzisław Witczak.

(seb)

GAZETA
Jarocińska

Nakład: 10.000 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA: WYDAWCA PRASY

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z-CIA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogolekiewicz, a.gogolekiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyńska, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula, Sebastian Matyszczyk

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fiolek, d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierża, b.dzierza@jarocinska.pl
Łukasz Zięciak, l.zieczak@jarocinska.pl
Szymon Molina, s.molina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 747-37-60, 747-15-31

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kalin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalek (62) 747-15-31
k.piechalek@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA
REALIZOWANA
PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydanie można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 19.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

... WOKÓŁ BOISKA

► Karny Danielaka

Karol Danielak w swym drugim występie w barwach Pogoni Szczecin (w zremisowanym 1:1 meczu z Wisłą Kraków) wywalczył rzut karny, który na bramkę zamienił Marcin Robak. Danielak przebywał na boisku 59 minut i zobaczył w tym czasie swoją pierwszą żółtą kartkę w ekstraklasie.

► Tylko Kamiński w pierwszym składzie

Bezbramkowym remisem zakończył się mecz drużyn byłych trenerów Jaroty. Zawisza Bydgoszcz, w którym asystentem Mariusza Rumaka jest Czesław Owczarek podzielił się punktami z Lechią Gdańsk, gdzie drugim szkoleniowcem jest Tomasz Mazurkiewicz. W pierwszym składzie Zawiszy z trójki byłych piłkarzy Jaroty pojawił się tylko Sebastian Kamiński, który zagrał 74 minuty i zobaczył żółtą kartkę. Zastąpił go Jakub Smektała. Bartłomiej Pawłowski, wypożyczony do drużyny z Bydgoszczy właśnie z Lechii, na swój debiut w nowym klubie musi jeszcze poczekać.

► Efektowna „Chelsea”

Od efektownego zwycięstwa rozpoczęli spotkania sparingowe piłkarze LZS-u Cielcza. Podopieczni Aleksandra Matuszewskiego pokonali 7:0 Lwa Pogorzała (leszczyńska A-klasa). Bramki zdobyli: Maciej Stamierowski i Marcin Fleszar (po dwie) oraz Karol Oczkowski, Artur Hyżorek i Tomasz Mikołajczak.

► Witaszyce lepsze od Gołiny

WKS Witaszyce pokonał 2:1 Grom Gołina w pojedynku kontrolnym. Mecz podzielony był na cztery kwarty po 25 minut. Prowadzenie dla WKS-u zdobył Sebastian Jankowski. Do wyrównania doprowadził Marcin Szymkowiak. Decydującego gola strzelił ponownie Jankowski.

► Porażka Phytopharmu

Phytopharm Kłęka, mimo że do przerwy prowadził 2:0 z występującym w poznańskiej okręgówce Kłosem Zaniemyśl, przegrał ostatecznie 2:3. W pierwszej części najpierw do bramki trafił Jakub Wolski, a chwilę później na 2:0 podwyższył Adam Tłoczek. W drugiej części do głosu doszli wyżej notowani rywale, którzy zdobyli trzy bramki i ostatecznie rozstrzygnęli spotkanie na swoją korzyść.

(faf)

Odbudowane morale

Adrian Cieślak zdobył jedną z bramek w meczu z Victorią Ostrzeszów



JAROTA JAROCIN	6:1
VICTORIA OSTRZESZÓW	(3:0)
SKŁAD	
Jarota: Simon Krawczyk, zawodnik testowany, Bartosz Kielba, Piotr Garbarek, Piotr Skokowski, Krzysztof Czabański, Michał Grobelny, Adrian Cieślak, Bartosz Ciernewski, Jacek Pacyński, Dominik Chromiński.	
W drugiej połowie grali również: Jędrzej Ludwiczak, Marek Wiła, Adrian Włodarczyk	
BRAMKI	
1:0 - Krzysztof Czabański - głową, po dośrodkowaniu Adriana Cieślaka z rzutu różnego (5.)	
2:0 - Adrian Cieślak (14.)	
3:0 - Piotr Skokowski - z rzutu wolnego (31.)	
4:0 - Dominik Chromiński (59.)	
4:1 - z rzutu karnego (69.)	
5:1 - Dominik Chromiński - z rzutu wolnego (78.)	
6:1 - Marek Wiła - głową (81.)	

Wysokim zwycięstwem Jaroty zakończył się sparing z czwartoligową Victorią Ostrzeszów. Jarociniacy, po niezłej grze wygrali aż 6:1. - Każde zwycięstwo buduje morale, buduje atmosferę - mówił po meczu Grzegorz Wesołowski, trener Jaroty.

Praktycznie każda z bramek mogłaby być pokazywana w telewizyjnych skrótach z najpiękniejszymi golami. Piotr Skokowski i Dominik Chromiński pokonali bramkarza z rzutów wolnych. Krzysztof Czabański głową wykorzystał dośrodkowanie z rzutu różnego. Adrian Cieślak, strzałem z narożnika pola karnego „zdjął pajęczynę z okienka bramki”, a najmniejszy na boisku Marek Wiła skutecznie zamknął akcję zdobywając gola głową. Goście odpowiedzieli tylko trafieniem z rzutu karnego i była to jedyna sytuacja bramkowa Victorii w tym spotkaniu.

Gra Jaroty mogła się podobać. Trener zauważał co prawda brak świeżości, ale to zrozumiałe ze względu na intensywność treningów w minionym tygodniu.

Zgodnie z zapowiedziami nowego prezesa Jarota ma być oparta na jarocińskich piłkarzach. Do Piotra Garbarka, który zagrał już tydzień temu, dołączył Jacek Pacyński. Z trybun sparing oglądał trzeci z jarocińskich graczy występujących ostatnio w Centrze Ostrów - Dawid Piróg, ale on nie zamierza wracać do Jarocina. Jeżeli Centra nie będzie robić przeszkód, to Garbarek i Pacyński wiosną powinni reprezentować barwy jarocińskiego klubu. - Jeszcze tylko Czajki brakuje - żartowano na trybunach.

W sobotę Jarota w kolejnym sparingu zmierzy się z Dąbrowczanką Pępowo (godz. 12.00).

(faf)

Wypowiedzi pomeczowe

GRZEGORZ WESOŁOWSKI
trener Jaroty



Byliśmy dziś dobrze zorganizowani, choć widać było brak świeżości, bo ciężko trenowaliśmy. Jest jeszcze wiele rezerw w indywidualnym przygotowaniu fizycznym każdego zawodnika.

Wynik daje pozytywną motywację do dalszej pracy. Oczywiście zawsze się gra by wygrać, bo każde zwycięstwo buduje morale, buduje atmosferę.

Drużynę trzeba oprzeć na zawodnikach z Jarocina. Nie da się jednak zbudować zespołu tylko na jarociniakach, bo aż tylu ich nie ma. Ale jeżeli ktoś ma przyjść, to musi być to wzmocnienie zespołu. Jacek Pacyński jest nie tylko jarociniakiem, ale także wzmocni drużynę, bo jest piłkarzem doświadczonym i wie, co zrobić z piłką.

Sprawa z bramkarzem rozstrzygnie się na początku przyszłego tygodnia.

Nigdy nie bałem się stawiać na młodych. Postawiłem swego czasu na Krzyska Mączyńskiego, Rafała Kujawę, na Łukasza Gikiewicza (Wesołowski był trenerem ŁKS-u Łódź - przyp. red.). I tak myślę, patrząc na Huberta Antkowiaka, że żeby on usiadł u nas na ławce, to musiałby przyjść dobry napastnik. A „Antek” robi stałe postępy. Ma jeszcze sporo wad, ale czuję, że warto na tego chłopaka postawić.

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

Przyjaciół prezesa człowiekiem od finansów

Piąta część walnego zebrania członków klubu Jarota Jarocin zaowocowała wybraniem zarządu. Będą go tworzyć Sławomir Szybiak, Marek Sobczak, Marek Marzyński i Paweł Dziadkowiec. Okazuje się, że w porównaniu z poprzednim - pomijając zmianę stanowiska przez Marka Ściślaka, zrezygnowano z usług Sławomira Mikołajczaka.

Szczególną uwagę przybyłych przyciągnął Dziadkowiec, który jest nową osobą w Jarocinie. - Przyjaźnię się wiele lat z prezesem, współpracowałem już w różnych klubach, a w Jarocie mam odpowiadać za finanse. Za pozyskanie kasy - wyjaśnił krótko Dziadkowiec. Nazw firm, które zamierzają wspierać Jarotę jeszcze nie podano. - Sytuacja wygląda tak, że staramy się o głównego sponsora. Będzie to koncert austriacki, który już pierwsze pieniądze do klubu przelał. Jego zakłady działają oczywiście w Polsce. Jest to firma z branży opakowań. Ja też prowadzę swoje zakłady w tym obszarze - dodał



O napływ pieniędzy do klubu ma dbać Paweł Dziadkowiec

nowy członek zarządu.

Długi maleją

Poprawia się także sytuacja finansowa w klubie. Nowe władze pomatu regulują zaległości, a w najbliższym czasie chcą rozmawiać z piłkarza-

mi i także im oddać zaległe pensje. - Wszystko regulujemy. Są dotacje, których rozliczanie jest jeszcze w toku, uzupełniamy tam dokumenty, cały czas jesteśmy w kontakcie z miastem. Czekaemy też na ostateczną kwotę, która będzie do zwrotu. Poza tym klub w ciągu

czterech-pięciu miesięcy wyjdzie na zero - powiedział Marek Ściślak.

Mają jasny cel

Władze klubu w porozumieniu z trenerem ustaliły, że będą sięgać tylko po piłkarzy z regionu. Postawiono też przed piłkarzami cel. Jest nim zajęcie co najmniej piątego miejsca w lidze. - Poprosiłem pana Szybiaka - który będzie współpracował bardzo mocno z trenerem - o wyszukanie piłkarzy, żebyśmy bardzo mocno wzmocnili ekipę na następną trzecią ligę, bo będzie reorganizacja rozgrywek. Nie celujemy w awans. Po prostu niech na razie ten klub zacznie normalnie działać - tłumaczył Ściślak.

Ustalono również, że piłkarze otrzymają premie po osiągnięciu zakładanego wyniku na końcu sezonu. - Chłopcy się na to zgodzili, to znaczy, że już ściągali krótkie spodenki i zaczęli myśleć, jak prawdziwi mężczyźni - skwitował prezes Jaroty.

(seb)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1
(biuro w nowej fabryce mebli)
MAT. BUDOWLANE
KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!
OPAŁ KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00
kom. 600-600-199